

Instytucja ułaskawienia w prawie polskim

Piotr Rogoziński



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Instytucja ułaskawienia w prawie polskim

Prawo jest na naszej stronie!

**www.profinfo.pl
www.wolterskluwer.pl**

- codzienna aktualizacja
- pełna oferta
- zapowiedzi wydawnicze
- rabat na zamówienia zbiorcze
do negocjacji
- uproszczony sposób zakupu e-mailem:
zamowienia.internet@wolterskluwer.pl

Instytucja ułaskawienia w prawie polskim

Piotr Rogoziński



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2009

Wydawca:
Magdalena Górniewicz

Redaktor prowadzący:
Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne:
Izabela Ratusińska

Skład, łamanie:
Katarzyna Słabosz

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2009

ISBN 978-83-264-0056-8

ISSN 1897-4392

Wydane przez:
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek

01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a
tel. (022) 535 80 00, (022) 535 82 00

31-156 Kraków, ul. Zacisze 7
tel. (012) 630 46 00

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
Księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Mojej Żonie Kasi

Spis treści

Wykaz najważniejszych skrótów	11	
Wstęp	13	
Rozdział I		
Uzasadnienie instytucji ułaskawienia w modelu sprawowania władzy państwowej		17
1. Zagadnienia ogólne	17	
2. Miejsce ułaskawienia w systemie ustroju państwowego		
– geneza instytucji	22	
2.1. Wprowadzenie do rozważań na temat istoty prawa łaski	22	
2.2. Podmioty stosujące prawo łaski	35	
2.3. Model instytucji a jej kształt wynikający z historycznego rozwoju – próba zdefiniowania pojęcia.....	39	
3. Rola ułaskawienia w systemie ustroju państwowego	46	
3.1. Kryteria stosowania ułaskawienia: sprawiedliwość, humanitaryzm, racjonalność	46	
3.2. Problem celowości wprowadzenia do systemu prawnego instytucji ułaskawienia. Cele i skutki ułaskawienia.....	60	
3.3. Istota prawa łaski – podsumowanie	70	
4. Prawo łaski w świetle niektórych obcych systemów prawnych.....	76	
5. Ułaskawienie a międzynarodowe standardy praw człowieka	81	
6. Ułaskawienie a amnestia i abolicja. Problem dopuszczalności prawa łaski w postaci indywidualnej abolicji	89	

Rozdział II

Ułaskawienie w świetle polskiego prawa konstytucyjnego	106
1. Ułaskawienie w systemie prawa konstytucyjnego II Rzeczypospolitej.....	106
2. Ułaskawienie w polskim prawie konstytucyjnym w latach 1944–1989.....	114
3. Ułaskawienie w polskim prawie konstytucyjnym od 1989 r.	118
4. Podsumowanie	134

Rozdział III

Karnoprocessowa regulacja ułaskawienia w ustawodawstwie polskim – rys historyczny	150
1. Uregulowanie ułaskawienia w kodeksie postępowania karnego z 1928 r.....	150
2. Uregulowanie ułaskawienia w kodeksie postępowania karnego z 1969 r.....	160

Rozdział IV

Zagadnienia związane z zakresem ingerencji organu stosującego prawo łaski w sytuację prawną ukształtowaną orzeczeniem przypisującym popełnienie czynu zabronionego w polskim prawie	178
1. Elementy systemu źródeł prawa wyznaczające kształt instytucji ułaskawienia w polskim prawie	178
2. Przedmiot aktu łaski.....	196
3. Zakres podmiotowy aktu łaski	250
4. Akt łaski a nieważność orzeczenia, kasacja i wznowienie postępowania	264
5. Działanie aktu łaski pod względem czasu.....	284
6. Zakres ingerencji organu stosującego prawo łaski	301
7. Materialnoprawne skutki ułaskawienia.....	337

Rozdział V

Powody (przyczyny) ułaskawienia. Ułaskawienie jako element polityki kryminalnej państwa	397
1. Uwagi ogólne. Stosunek do kwestii zasad i dyrektyw stosowania sankcji	397
2. Ułaskawienie a polityka kryminalna	410

3. Problem klasyfikacji powodów (przyczyn) ułaskawienia.....	423
4. Przegląd poszczególnych powodów (przyczyn) ułaskawienia	436
5. Podsumowanie	473

Rozdział VI

Ułaskawienie w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.

i postępowanie przy wydawaniu i wykonywaniu aktu łaski	485
1. Uwagi wstępne.....	485
2. Postępowanie w sprawie ułaskawienia w systemie postępowania karnego	492
3. Przesłanki postępowania w sprawie ułaskawienia	565
4. Przebieg postępowania w sprawie ułaskawienia	635
4.1. Wprowadzenie.....	635
4.2. Przebieg postępowania wszczętego na podstawie prośby.....	641
4.3. Przebieg postępowania wszczętego z urzędu	675
4.5. Wstrzymanie wykonania kary lub zarządzenie przerwy w jej wykonaniu (art. 568 k.p.k.).....	704
5. Postępowanie przy wydawaniu aktu łaski	719
6. Postępowanie przy wykonywaniu aktu łaski	737

Rozdział VII

Podsumowanie – wnioski <i>de lege ferenda</i>	749
--	------------

Bibliografia	757
---------------------------	------------

Wykaz najważniejszych skrótów

DPP	– Demokratyczny Przegląd Prawniczy
EKPC	– Europejska Konwencja Praw Człowieka
KE	– Konwencja Europejska (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności)
MPPOiP	– Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych
NP	– Nowe Prawo
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa
OSNwSK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSPiKA	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
Pal.	– Palestra
PiP	– Państwo i Prawo
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SN	– Sąd Najwyższy
TK	– Trybunał Konstytucyjny
WPP	– Wojskowy Przegląd Prawniczy

Wstęp

Przedmiotem niniejszej pracy jest próba scharakteryzowania instytucji ulaskawienia w prawie polskim. Prawo łaski, unormowane w Konstytucji, jest w gruncie rzeczy instytucją interdyscyplinarną – w tym znaczeniu, że oddziałuje w sferze wielu gałęzi prawa, zwłaszcza prawa karnego materialnego i procesowego, konstytucyjnego, administracyjnego. Przy analizie skutków zastosowania ulaskawienia pojawiają się też kwestie charakterystyczne dla prawa cywilnego czy prawa pracy. Wszystko to sprawia, że wyczerpanie całości zagadnień łączących się lub mogących się łączyć z tą instytucją jest bardzo utrudnione, o ile w ogóle możliwe.

W tym stanie rzeczy praca ta koncentruje się na węzłowych zagadnieniach, związanych z ulaskawieniem, z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego materialnego i procesowego. Materię tę potraktowano w miarę możliwości szczegółowo, punkt ciężkości kładąc zwłaszcza na procesowych zagadnieniach stosowania prawa łaski. W tym zakresie ważne było przyjęcie założenia, aby przedstawić postępowanie ulaskawieniowe w sensie szerokim, w porównaniu z regulacją kodeksową, jako ciąg czynności podejmowanych zarówno przez organy procesowe w znaczeniu ścisłym, jak i Prezydenta, mających na celu przygotowanie optymalnych warunków do podjęcia właściwej decyzji w przedmiocie zastosowania tej instytucji. Oczywiście jest bowiem, że czynności przedsiębrane przez organy postępowania karnego – z jednej strony, oraz Prezydenta – z drugiej, są wzajemnie silnie powiązane i komplementarne, a rozpatrywanie ich w oderwaniu od siebie powodowałoby wypaczenie ich prawnego i społecznego sensu. Wzajemne oddziaływanie regulacji z różnych gałęzi i dziedzin prawa, dotyczące ulaskawienia, umożliwia ponadto dokonanie wszechstronnej i właściwej wykładni zagadnień związanych z tą instytucją prawną, zwłaszcza w obliczu lakoniczności uregulowań w prawie stanowionym.

Przedstawienie zagadnień związanych z dogmatyczno-prawnym uregulowaniem instytucji ułaskawienia nie wyczerpuje, rzecz jasna, problematyki monograficznego ujęcia tej instytucji w prawie polskim. Poruszono zatem w niniejszej pracy również kwestie dotyczące historycznoprawnej ewolucji ustrojowych unormowań ułaskawienia oraz postępowania sądowego w sprawie stosowania prawa łaski w świetle kodyfikacji z 1928 r. i z 1969 r. Nadto konieczne było przedstawienie unormowań krajowych w aspekcie międzynarodowych standardów praw człowieka. Nad wyraz związane ujęcie tej instytucji w ustawie zasadniczej tym bardziej skłoniło do podjęcia próby zarysowania teoretycznoprawnych podstaw ułaskawienia oraz uzasadnienia tej instytucji w modelu sprawowania władzy państwowej. Natomiast ze względu na zakreślony temat pracy, w ramach niezbędnej ilustracji podejmowanych zagadnień, naszkicowano tylko ogólnie unormowanie ułaskawienia w niektórych obcych systemach prawnych.

Dla potrzeb pracy dokonano analizy decyzji ułaskawieniowych wydanych przez Prezydenta w latach 1996–2006 oraz niektórych losowo wybranych materiałów spraw ułaskawieniowych z lat 2001–2006. Na podstawie tych badań oraz informacji uzyskanych od pracowników Kancelarii Prezydenta oraz Prokuratury Krajowej podjęto próbę scharakteryzowania praktyki ułaskawieniowej. Naturalną kolejną rzeczą było też rozważenie tej instytucji jako elementu polityki kryminalnej państwa oraz refleksja nad typowymi powodami mogącymi uzasadnić skorzystanie z tego konstytucyjnego prawa Prezydenta.

Problematyka ułaskawienia nie była często podejmowana w polskiej doktrynie prawniczej, patrząc w perspektywie kilkudziesięciu lat rodzimego piśmiennictwa. Również w orzecznictwie można odnotować ograniczone zainteresowanie tą tematyką. Zwraca to tym bardziej uwagę, że instytucja ułaskawienia jest często stosowana z praktyce, w postaci podejmowanych przez głowę państwa w tym zakresie aktów, a jeszcze częściej – w toku postępowań przed sądami i Prokuratorem Generalnym, uregulowanych w ustawie procesowej. Sytuację komplikuje również lakoniczne uregulowanie instytucji ułaskawienia w prawie stanowionym i związane z tym nieuchronnie nieraz daleko idące różnice w interpretacji unormowań prawa łaski. Oznacza to, że w pracy typu monograficznego, poświęconej ułaskawieniu, nie sposób uniknąć dyskusyjnych, niekiedy kontrowersyjnych tez, jak również wręcz błędów w prezentowanych poglądach, z czego w pełni zdaję sobie sprawę.

Niniejsza praca stanowi skróconą, przeredagowaną i uaktualnioną wersję rozprawy doktorskiej, obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego w październiku 2008 r. Jestem głęboko świadom, że nie mogłaby ona powstać bez wsparcia i pomocy wielu osób, którym chciałbym w tym miejscu bardzo podziękować. Szczególne wyrazy wdzięczności pragnę złożyć mojemu promotorowi ś.p. Panu Prof. dr. hab. Janowi Grajewskiemu, który zainspirował mnie do naukowych dociekań, okazywał nieustanną pomoc i zainteresowanie, obdarzając mnie niezwykłą życzliwością oraz cierpliwością. Serdeczne podziękowania kieruję także do recenzentów w przewodzie doktorskim, Pana Prof. dr. hab. Andrzeja Murzynowskiego oraz Pana dr. hab. Ryszarda A. Stefańskiego, profesora Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie, za cenne wskazówki i uwagi, które pomogły mi w nadaniu ostatecznego kształtu pracy.

Osobno chciałbym też podziękować Panu Prokuratorowi Markowi Adamczykowi, zastępcy dyrektora Biura Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej, oraz Pani Ewie Skibie z Kancelarii Prezydenta za udostępnienie danych statystycznych oraz wielu interesujących materiałów dotyczących praktyki ulaskawieniowej.

Rozdział I

Uzasadnienie instytucji ułaskawienia w modelu sprawowania władzy państwowej

1. Zagadnienia ogólne

„Prawo łaski” nie jest pojęciem rozumianym jednolicie. Wynika stąd konieczność poczynienia pewnych założeń terminologicznych, precyzujących przedmiot rozważań i jednocześnie stanowiących punkt wyjścia dla dalszych analiz. Należy również dostrzec kwestię wzajemnej relacji znaczeniowej pojęć „prawo łaski” i „ułaskawienie”. Pierwsze z tych pojęć podkreśla kompetencję do określonego działania – a więc aspekt podmiotowy, drugie zaś opisuje raczej dane zjawisko – wskazuje zatem na pewien przedmiot zachowania się.

Również określenia „łaska” i „ułaskawienie” charakteryzują przedmiotową stronę zagadnienia. Każde z tych określeń akcentuje jednakże odmienny punkt widzenia tego samego przedmiotu. „Łaska” kładzie nacisk na element wspańiałości, względów dla kogoś, przebaczenia; „ułaskawienie” zaś odnosi się do samej decyzji, procesu jej wydania, niekiedy zaś określa również dokument zawierający akt łaski. Pamiętając o tych dystynkcjach znaczeniowych można wszakże używać tych dwóch ostatnich określeń wymiennie¹. Należy też uwypuklić, że obok jurydycznego znaczenia „łaski” – o które będzie tu chodziło – istnieje również potoczne rozumienie tego słowa, odnoszące się wyłącznie do ludzkich emocji, odczuć².

¹ Por. znaczenia tych terminów podane w *Słowniku języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 2, Warszawa 1988, s. 68 i t. 3, Warszawa 1989, s. 597.

² Por. L. Wilk, *Prawo łaski a sprawiedliwość karania – refleksja filozoficznoprawna*, Problemy Prawa Karnego 2000, nr 23, s. 11.

Istotne jest również podkreślenie, że pojęcie łaski (ułaskawienia) pozostaje w określonym stosunku znaczeniowym do innych zbliżonych treściowo pojęć: ich zakresy krzyżują się, wyłączają wzajemnie bądź pozostają w stosunku nadrzędności i podrzędności. Pojęcia te zostały w różny sposób zdefiniowane w literaturze prawniczej i w tym miejscu – bez wdawania się w bardziej szczegółowe rozważania, gdyż będzie o tym jeszcze mowa – należy jedynie wspomnieć o ich znaczeniu.

Przedmiotem niniejszej pracy jest omówienie problematyki związanej ze stanowieniem przez upoważniony konstytucyjnie organ indywidualnych aktów łaski, które – najogólniej rzecz ujmując – są decyzjami o złagodzeniu bądź darowaniu karnoprawnych sankcji³ lub konsekwencji ich zastosowania. Ułaskawieniem (zastosowaniem łaski) należy w związku z tym, zgodnie z utrwaloną już terminologią języka prawnego i prawniczego, nazwać działalność polegającą na wydawaniu indywidualnych aktów łaski⁴. Akt łaski jest to zaś decyzja dotycząca indywidualnie określonej osoby o złagodzeniu bądź darowaniu karnoprawnych sankcji lub konsekwencji ich zastosowania. Nie uprzedzając późniejszych wywodów dotyczących zagadnień procesowych, należy się również zastanowić nad znaczeniem wyrażenia „postępowanie ułaskawieniowe”. Wydaje się, że w polskiej literaturze karnoprocesowej upowszechniła się tendencja do określania nazwą „procesu karnego” typowego i ujętego całościowo przebiegu prawnego dotyczącego tzw. zasadniczego przedmiotu procesu; natomiast termin „postępowanie karne” rezerwuje się dla wszelkich fragmentarycznych czy też specjalnych ujęć tego ogólnego przebiegu⁵. Wynika z tego, że z punktu widzenia powyższego założenia terminologicznego właściwe jest określenie „postępowanie ułaskawieniowe” dla nazwania prawnie uregulowanej działalności przedsięwziętej w celu rozważenia wydania indywidualnego aktu łaski. Jak bowiem jeszcze będzie o tym mowa, postępowanie ułaskawieniowe nie dotyczy bezpośrednio tzw. zasadniczego przedmiotu procesu, gdyż nie służy ustaleniu kwestii odpowiedzialności prawnej (karnej) danej

³ Przez „sankcje” rozumie się tu – za M. Cieślakiem (*Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995, s. 13) – środki przymusowej reakcji państwowej na antyspołeczne zachowania zabronione przez prawo pod groźbą tych środków. Pojęcia tego nie należy w żaden sposób utożsamiać z „sankcją” jako elementem tzw. trójczłonowej struktury normy prawnej. Por. np. Z. Ziemiński (w.): A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 188.

⁴ Por. A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 5.

⁵ Bliżej por. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 12; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 17.

osoby za zarzucany jej czyn zabroniony, a toczy się już po prawomocnym i pozytywnym ustaleniu odpowiedzialności karnej tej osoby.

Wylania się kwestia, czy postępowanie ulaskawieniowe wedle powyższego określenia należy odnieść do działalności określonego organu (np. prowadzącego postępowanie karne), czy też decydująca jest jedynie kwestia przedmiotu postępowania. Biorąc pod uwagę treść tej definicji, należy stanąć na stanowisku, że skoro celem tego postępowania jest rozważenie wydania indywidualnego aktu łaski, to odnosi się ono do wszystkich organów biorących udział w realizacji tego celu – zarówno wydających decyzje o charakterze wiążącym, jak również tylko opiniujących. Wedle polskiego ustawodawstwa będzie to więc postępowanie przed: sądem, Prokuratorem Generalnym i Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. Zabieg ten jest również przydatny metodologicznie, gdyż charakteryzuje całokształt tego przebiegu, zmierzającego przecież do osiągnięcia jednego określonego celu (postępowanie ulaskawieniowe *sensu largo*). Nie sprzeciwia się to jednak szczególnemu zawężeniu w określonych sytuacjach zakresu tego pojęcia tylko do niektórych organów, przed którymi się ono toczy, np. w odniesieniu do postępowania uregulowanego w rozdziale 59 k.p.k. Musi to jednak wyraźnie wynikać z kontekstu danej wypowiedzi.

Zagadnienie to łączy się wprost ze złożonym charakterem instytucji ulaskawienia. Akt łaski pociąga za sobą skutki prawne w różnych gałęziach prawa: w prawie konstytucyjnym, karnym materialnym, karnym procesowym, administracyjnym. Instytucja ta jest włączona do katalogu uprawnień głowy państwa w ustawie zasadniczej, decyzję o zastosowaniu łaski stanowi akt o określonej prawem formie, konstytucje mogą wypowiadać się również co do obowiązku jego kontrasygnowania i wyjątków od możliwości zastosowania łaski. Akt łaski powoduje również złożone skutki karnomaterialne. Łączą się one z problematyką tzw. powodów (przyczyn) ulaskawienia, dopuszczalnością wprowadzania tym aktem określonych zmian co do orzeczonych sankcji, kwestiami temporalnymi, wykładni itd. Wszechstronne są również związki tej instytucji z prawem karnym procesowym, a przejawiają się głównie w tym, że prośby o ulaskawienie mogą podlegać opiniowaniu przez organy sądowe lub prokuratorskie – które to postępowanie reguluje prawo karne procesowe, nadto zachodzą określone problemy na styku ulaskawienia i niektórych innych postępowań toczących się po uprawomocnieniu się orzeczenia (np. kasacyjnego). Istnieją też związki tejże instytucji z prawem administracyjnym. Chodzi tu przede wszystkim o zagadnienie możliwości zastosowania prawa łaski do orzeczeń wydanych przez organy

pozasądowe. Wszystkie te gałęzie prawa zajmują się (oczywiście z właściwego im punktu widzenia) ułaskawieniem. Instytucja ta może być zatem w literaturze opisywana i analizowana we wszechstronnym naukowym oświetleniu. Praca niniejsza koncentrować się będzie na zagadnieniach karnoprocesowych w polskim prawie, choć nie znaczy to, że będzie stronić od poruszania wielu kwestii z zakresu wyżej wskazanych gałęzi prawa. Chodzi bowiem o próbę możliwie jak najwszechstronniejszego spojrzenia na normatywne ujęcie prawa łaski. Tak więc złożoność prawna tej instytucji będzie powodowała potrzebę poruszania również problematyki dotyczącej kilku innych dyscyplin naukowych.

Jak już wyżej wspomniano, warto w tym miejscu w sposób maksymalnie syntetyczny zarysować różnice znaczeniowe pomiędzy ułaskawieniem a innymi pokrewnymi pojęciami. Bliżej kwestie te będą poruszane w toku dalszych rozważań, natomiast przedstawienie tych pojęć już na wstępie powinno pozwolić na doprecyzowanie przedmiotu zainteresowania badawczego.

Ułaskawieniem (zastosowaniem łaski) – jak już zaznaczono powyżej – należy określić najogólniej działalność polegającą na wydawaniu indywidualnych aktów łaski. Jest to podstawowe znaczenie tego terminu na gruncie języka prawniczego i w tym znaczeniu będzie używane w niniejszej pracy, chyba że wyraźnie wskazane będzie co innego. W literaturze odróżniana się podane tu rozumienie tego terminu („ułaskawienie, łaska *sensu stricto*”) od szerszego jego znaczenia (które można nazwać „ułaskawieniem, łaską *sensu largo*”), określającego wszelkie formy zastosowania łaski, zarówno indywidualnej, jak i generalnej, w odniesieniu tak do osoby już skazanej, jak również we wcześniejszych stadiach procesu, a nawet przed jego wszczęciem, obejmującej zarówno darowanie lub złagodzenie sankcji karnej, jak i przywrócenie stanu sprzed jej zastosowania⁶. To szerokie znaczenie ułaskawienia obejmuje swym zakresem kilka innych pojęć.

Przede wszystkim amnestia jako zbiorowy (generalny, powszechny) akt łaski, łagodzący lub darujący karnoprawne sankcje lub konsekwencje

⁶ Por. E. Krzymuski, *System prawa karnego ze stanowiska nauki i trzech kodeksów, obowiązujących w Polsce, I. Część ogólna*, Kraków 1921, s. 296–297; *idem*, *Zarys ogólnych instytucji prawa karnego*, Kraków 1918, s. 195–196; J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa 1924, s. 209; W. Skrobecki, *Prawo łaski Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, *Gazeta Administracji i Policji Państwowej* 1923, nr 14, s. 4; Z. Łąguna, *Prawo łaski w świetle nowej konstytucji*, *Głos Sądownictwa* 1937, nr 11, s. 851; S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne – Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 515 i n.; A. Murzynowski, *Ułaskawienie...*, s. 7, który to autor używa zbiorczego pojęcia „łaska”.

ich zastosowania, różni się od ulaskawienia *sensu stricto* owym generalnym charakterem oraz najczęściej co do trybu i organu właściwego do jej wydania. Określenie powyższe oznacza amnestię właściwą (*sensu stricto*), gdyż pojęcie to w znaczeniu szerokim obejmuje również abolicję⁷.

Samą zaś abolicję określa się ogólnie jako puszczenie w niepamięć popełnionego przestępstwa, zakaz wszczynania i nakaz umorzenia postępowania karnego⁸.

Wyróżnia się ponadto instytucje restytucji i rehabilitacji. Terminów tych nie używa się jednak w jednolitych znaczeniach. Restytucję można rozumieć jako zniesienie skutków sankcji karnej⁹. Rehabilitację zaś można określić jako zniesienie skutków sankcji karnej oraz przywrócenie skazanemu utraconych praw¹⁰.

Określeniem o bardzo szerokim znaczeniu jest dyspensa, czyli uprawnienie określonego podmiotu do zwolnienia danych osób od obowiązku przestrzegania różnego rodzaju przepisów prawnych. Możliwe jest też udzielanie przez ten podmiot uprawnień wykraczających poza przepisy obowiązującego prawa. Również i te uprawnienia określa się niekiedy jako przejawy łaski¹¹.

⁷ Bliżej na ten temat por. np. J. Bednarzak, *Amnestia*, Warszawa 1965, s. 8–9; A. Murzynowski, *Ułaskawienie...*, s. 7, 9–14; L. Wilk, *W sprawie uregulowania i stosowania łaski generalnej*, Pal. 2002, nr 5–6, s. 36. Z literatury niemieckiej por. np. H.J. Faller (w:) *Lexikon des Rechts. Strafrecht/Strafverfahrensrecht*, pod red. G. Ulsamera, Darmstadt 1989, s. 79.

⁸ Por. np. literatura wskazana w poprzednim przypisie oraz Z. Jankowski, W. Tomczyk, *Abolicja, dekret o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykreceń z dnia 12 XII 1981*. Komentarz, Warszawa 1982, s. 3–4.

⁹ J. Bednarzak, *Amnestia...*, s. 80 i 83. E. Krzymuski, *System prawa karnego...*, s. 297; *idem*, *Zarys ogólnych...*, s. 196; J. Makarewicz, *Prawo karne...*, s. 209 przyjęli, że restytucja oznacza zniesienie skutków kary i przywrócenie praw; natomiast C. Marek, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 r. Komentarz*, Warszawa 1936, s. 91 utożsamia restytucję z rehabilitacją i sprowadza znaczenie tych terminów do uchylenia skutków skazania. Nieco inaczej A. Murzynowski (*Ułaskawienie...*, s. 121), który zrównuje restytucję z ulaskawieniem działającym *ex tunc*.

¹⁰ J. Bednarzak, *Amnestia...*, s. 80 i 83. W literaturze używa się niekiedy tego terminu w różnych znaczeniach, często jako synonim zatarcia skazania [np.: E. Krzymuski, *System prawa karnego...*, s. 306–307; S. Pławski, *Prawo karne (w zarysie). Część II*, Warszawa 1966, s. 159]. Por. także L. Wilk, *Ustawowa rehabilitacja osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległości Polski*, *Problemy Prawa Karnego* 1993, nr 19, s. 63–64, który wskazuje na szereg prawnych i potocznych znaczeń tego pojęcia.

¹¹ Por. Z. Łaguna, *Prawo łaski...*, s. 850–851; L. Wilk, *Prawo łaski...*, s. 12; A. Murzynowski, *Ułaskawienie...*, s. 8 i tam wskazana literatura.

2. Miejsce ulaskawienia w systemie ustroju państwowego – geneza instytucji

2.1. Wprowadzenie do rozważań na temat istoty prawa łaski

Rozważania na temat prawa łaski winno się rozpocząć od jego genezy. Rodowód ulaskawienia pozwala bowiem zrozumieć współczesny jego kształt, model zaś tejże instytucji stanowi efekt jej dotychczasowego rozwoju. Prawo łaski kształtowało się wpierw drogą prawa zwyczajowego, w nieco zresztą odmienny sposób w różnych krajach, później zaś zyskiwało formę prawa stanowionego lub przynajmniej to prawo zwyczajowe było spisywane i dokumentowane. Specyfika łaski powoduje, że była ona i jest znana we wszystkich systemach, zrodziła się bowiem z potrzeby władczej ingerencji najwyższego czynnika w państwie w sytuację prawnokarną jednostki. Podobnie jest z zakresem zastosowania łaski w różnych systemach prawnych, gdyż występujące różnice są w istocie niewielkie i ograniczają się do akceptacji jednego z ukształtowanych historycznie wariantów. Trzeba zatem wskazać, że w przeciwieństwie do wielu innych instytucji prawnych prawo łaski ukształtowało się w toku długotrwałego procesu historycznego, będąc z początku prawem zwyczajowym, prawo stanowione opisywało dopiero potem realnie istniejącą już instytucję i współokreśliło jej model. Prawo łaski genetycznie nie powstało zaś w zamyśle prawodawcy i nie musiało się już u swego zarania ograniczać do ustanowionych przez niego ram normatywnych, by w praktyce weryfikować sens swego istnienia.

Prawo łaski zaistniało już w początkach prawa karnego. W zamierzonych czasach, gdy kara była „prywatną” reakcją pokrzywdzonego lub jego najbliższych na wyrządzoną krzywdę, to kierując się różnymi motywami (np. aktem miłosierdzia, własną korzyścią) wybaczała ona sprawcy jego postępowanie. Gdy przestępstwo było uważane za czyn skierowany przeciwko osobie wszechwładnego suwerena, zdobywał się on niekiedy na gest prawdziwej lub pozornej wielkoduszności (wypływającej nieraz z pychy, z poczucia siły, wzgardy dla przestępcy), darując, przebacząc złoczyńcy jego przestępstwo. Zapewne na instytucję ulaskawienia wywarły wpływ poglądy wywodzące się z teologicznych koncepcji kary (zwłaszcza z czasów, kiedy kara „świecka” pozostawała w symbiozie z pokutą religijną); akt łaski bożej będący przejawem miłosierdzia względem grzesznika znalazł

swój refleks w instytucji ulaskawienia przestępcy, której stosowanie stało się już atrybutem zorganizowanej grupy społecznej¹².

Te pierwiastki osobowe i religijne zanikają z czasem w sferze prawa karnego. Nadal wprawdzie w kontekście tej instytucji jest mowa o przebaczeniu i wielkoduszności, ale nabiera to już odmiennego sensu. Ulaskawienie staje się aktem wydawanym w imieniu państwa, a trudno jest przypisywać przeżycia psychiczne państwu lub jego organom. Można natomiast oceniać ten akt przez pryzmat norm moralnych, jako wyraz idei humanizmu¹³.

Już w starożytności oraz w średniowieczu ulaskawienie było stosowane zarówno w postaci darowania lub złagodzenia orzeczonej kary, jak również w formie zaniechania prowadzenia procesu karnego (abolicji). W tych okresach historycznych znane były również różne religijnie uświęcone oraz zwyczajowo ukształtowane formy ulaskawienia. Tak więc np. w cesarstwie rzymskim ulaskawienie stosowano przy okazji różnych świąt religijnych, a w niektórych monarchiach średniowiecznych (np. Francja, Niemcy, Polska) mogły spowodować darowanie kary śmierci młode dziewczęta, zaślubiając skazanego¹⁴. Często zdarzało się, że stosujący prawo łaski czynili z niego użytek w celu przysporzenia sobie dochodów, stosując to prawo do tych, którzy złożyli znaczny okup. W monarchiach feudalnych ulaskawienie było jednym z silnych atrybutów władzy króla lub księcia, prócz tego prawo łaski mogli stosować w zakresie swej jurysdykcji niektórzy panowie feudalni. Stopniowo jednak tracili oni swe uprawnienia na rzecz monarchy. Władcy zaś uwalniali się z biegiem czasu od sprawowania bezpośrednich funkcji jurysdykcyjnych, natomiast zachowali dla swej wyłącznej kompetencji stosowanie ulaskawienia. Niezależnie od formy sprawowania władzy w danym kraju, prawo łaski przysługiwało w przeważającej większości głowie państwa, stanowiąc jej tradycyjne uprawnienie.

Wynaturzenia w stosowaniu prawa łaski doprowadziły do ostrej krytyki tej instytucji w XVIII w. (m.in. Beccaria, Filangieri, Bentham). Był to

¹² L. Lernell, *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, t. 2, Warszawa 1971, s. 197.

¹³ *Ibidem*. Por. też: w literaturze niemieckiej H.J. Faller (w:) *Lexikon des Rechts...*, s. 79 oraz H.-H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch des Strafrechts, Allgemeiner Teil*, Berlin 1996, s. 924, którzy wskazują, że w państwie prawa łaski nie da się uzasadnić li tylko osobistymi uczuciami i kaprysmi osoby upoważnionej do stosowania tego prawa. K. Peters (*Strafprozess. Ein Lehrbuch*, Heidelberg 1985, s. 699–700) wskazuje z kolei, że łaska zawiera podwójną treść: jako akt litości, pojednania i przychylności (nazywając to łaską materialną) oraz jako akt skorygowania orzeczenia z jakichś przyczyn nieopowiadającego prawu (łaska formalna).

¹⁴ Por. bliżej A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 18.

jeden z powodów zlikwidowania prawa łaski przez francuski kodeks karny z 1791 r., jednakże już w 1801 r. instytucja ta została przywrócona przez Napoleona¹⁵.

Początkowo łaska miała charakter zarówno indywidualny, jak i zbiorowy. Następnie zaś, w dobie odrodzenia, w wyniku ograniczenia kompetencji sądów królewskich, gdy powstały trybunały wydające wyroki już nie na podstawie woli królewskiej, a na mocy przepisów ustawowych, prawo łaski nabrało charakteru indywidualnego i zostało zastrzeżone dla monarchy. Tym też zaczęło różnić się od amnestii, która kształtowała się jako akt zbiorowej łaski i uchwalanie jej przeszło do kompetencji ciała ustawodawczego¹⁶.

W Polsce przedrozbiorowej przyjęto odmienne niż w większości państw europejskich rozwiązania dotyczące podmiotu uprawnionego do stosowania prawa łaski. W związku z postępującym procesem osłabiania władzy królewskiej zanikały także prerogatywy króla w dziedzinie ulaskawienia. W monarchii elekcyjnej król utracił zupełnie prawo do samodzielnego stosowania prawa łaski. Wprawdzie prawo to było nadal wykonywane w imieniu króla, to jednak w praktyce decydował o nim Sejm razem z królem. Konstytucja z dnia 3 maja 1791 r. przyznała królowi ograniczone prawo łaski. Ograniczenie tego prawa wyrażało się w określeniu przestępstw, względem których łaska królewska mogła być stosowana oraz w tym, że król uzyskał prawo stosowania łaski tylko co do kary śmierci, którą mógł zamienić na dożywotnie więzienie (z wyjątkiem tzw. zbrodni stanu). Prawa kardynalne sejmu grodzieńskiego z 1793 r., będące zaprzeczeniem Konstytucji Trzeciego Maja, znowu odebrały królowi stosowanie łaski i potwierdziły zakaz wydawania amnestii¹⁷.

Jak wynika z powyżej przedstawionego szkicu historycznego, prawo łaski funkcjonuje jako instytucja już od początków prawa karnego. Jest ona w związku z tym powiązana, i to w sposób szczególnie, z zagadnieniem władzy w danej organizacji społecznej. O ile bowiem każda instytucja praw-

¹⁵ Na temat genezy prawa łaski bliżej por. *ibidem*, s. 18–19 i tam wskazaną literaturę; J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2005, s. 498–499; L. Kulikowski, *Prawo łaski*, Wileński Przegląd Prawniczy 1932, nr 5, s. 129; R. Bojko, *Prawo łaski...*, s. 1–2; H.J. Faller (w:) *Lexikon des Rechts...*, s. 79.

¹⁶ Por. bliżej rozważania na przykładzie Polski J. Bednarzaka, *Amnestia...*, s. 31 i n. i tam wskazaną literaturę.

¹⁷ Por. bliżej: A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 19; J. Bednarzak, *Amnestia...*, s. 36; R. Bojko, *Prawo łaski...*, s. 3; J. Sobczak, *Nowy kształt instytucji ulaskawienia (w:) Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, pod red. A.J. Szwarca, Poznań 1999, s. 251–252.

na wiąże się z władzą, chociażby dlatego, że prawo jest stanowione przez władzę, a jego przestrzeganie zabezpieczone w razie potrzeby przymusem państwowym; o tyle związek ulaskawienia z władzą jest jeszcze bardziej wyrazisty. Ulaskawienie jest bowiem władczą ingerencją najwyższego organu w państwie w konkretne rozstrzygnięcie organu wymiaru sprawiedliwości w zakresie zastosowanej karnoprawnej sankcji. Ingerencja ta jest szczególnego rodzaju głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, dotyczy w pewnym zakresie niezależności organów wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc wyraz supremacji podmiotu stosującego prawo łaski. Po drugie zaś – co nawet istotniejsze – ingerencja tego podmiotu w zakresie łagodzenia lub darowania orzeczonych sankcji jest w zasadzie prawnie nieograniczona. Te względy wskazują na to, iż ingerencja władcza w dane rozstrzygnięcie jest tu arbitralna, nieodwołalna i nieulegająca żadnemu zaskarżeniu. Jest więc ona ukształtowanym w toku historycznego rozwoju, „czystym” niemalże przejęciem modelu nieograniczonej ingerencji władzy suwerena w określoną dziedzinę życia społecznego¹⁸. Ażeby zatem przybliżyć teoretycznoprawną konstrukcję instytucji ulaskawienia, warto poświęcić nieco uwagi zagadnieniom związanym z „władzą”.

Władza, immanentnie związana z organizacją społeczną, stanowi określony stosunek pomiędzy podmiotem ją sprawującym a podmiotem jej podlegającym. U podstaw władzy leży przyzwolenie i zgoda jednostki na zrzeczenie się pewnego zakresu wolności¹⁹. Mówiąc o ulaskawieniu, należy jednak mieć na uwadze, iż pierwotne było oparcie aktu łaski na faktycznym autorytecie i rzeczywistej mocy władcy, potem zaś na prawie zwyczajowym i wreszcie – na prawie stanowionym²⁰. Władza, jeżeli ma być elementem stabilizującym system państwowy, musi być legitymizowana społecznie²¹.

¹⁸ Por. R. Mojak, *Instytucja Prezydenta RP w okresie przekształceń ustrojowych*, Lublin 1995, s. 249. Natomiast G. Radbruch stwierdza, że łaska jest symbolem, iż istnieją w świecie wartości, które czerpią z głębszych źródeł i wnoszą się na większą wysokość niż prawo; por. bliżej G. Radbruch, *Zarys filozofii prawa*, Warszawa–Kraków 1938, s. 255–258.

¹⁹ Por. bliżej odnośnie do określenia władzy: J. Rogowicz, *Istota władzy głowy państwa*, Warszawa 1932, s. 25–35; J. Kowalski (w:) J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 44 i n.; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002, s. 39 i n.; E. Kustra, *Wstęp do nauk o państwie i prawie*, Toruń 1997, s. 28–29; S. Kasznica, *Władza*, Warszawa 1996, s. 14–17, 52 i n.; Z. Ziemiński (w:) *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, pod red. S. Wronkowskiej i M. Zmierczak, Warszawa 2007, s. 37; G.L. Seidler, *O istocie i akceptacji władzy państwowej*, Lublin 1996, s. 55; C. Znamierowski, *Wiadomości elementarne o państwie*, Poznań 1948, s. 33–34.

²⁰ Por. J. Rogowicz, *Istota władzy...*, s. 30.

²¹ Por. bliżej na temat legitymizacji władzy i rodzajów legitymizacji np.: Z. Ziemiński (w:) *Kompendium wiedzy...*, s. 37–38; E. Kustra, *Wstęp...*, s. 30–31; A. Redelbach, *Wstęp...*, s. 50–51; O. Höffe, *Etyka państwa i prawa*, Kraków 1992, s. 19 i 36.

Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do aktów łaski – stosowanych na zasadzie uznania, w niewielkim stopniu poddanych regulacji normatywnej. Środkiem realizacji władzy jest kompetencja, która stanowi upoważnienie do wykonywania władzy w określonym zakresie²². Ponieważ instytucja ułaskawienia oparta była od początku na prawie (zwyczajowym, z czasem stanowionym), nieodzowną rzeczą jest ustalenie kompetencji określonego organu w państwie do wykonywania tego prawa. Z pojęciem kompetencji bezpośrednio wiąże się zagadnienie podziału władzy, niezbędnego dla efektywnego jej sprawowania w rozbudowanych strukturach²³. W odniesieniu do instytucji ułaskawienia rozważania o podziale władzy mają znaczenie, po pierwsze, ze względu na konieczność ustalenia jakiegoś ogólniejszego kryterium dla określenia organu, do którego kompetencji należy stosowanie prawa łaski, po drugie zaś, celem uświadomienia, że rozdzielanie funkcji wśród organów należących do określonych grup nie zawsze jest do końca konsekwentne²⁴.

Za funkcję państwa, przy zastrzeżeniu złożoności rozumienia tego pojęcia²⁵, należy uznać działania państwa, podejmowane w określonej dziedzinie życia publicznego, zmierzające do realizacji określonego celu²⁶. Powstaje pytanie, jaką funkcję realizuje państwo wydając indywidualne akty łaski. Spośród powszechnie wyróżnianych funkcji państwa²⁷ ułaskawienie realizuje co do zasady funkcję wewnętrzną (zapewnienie porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju), do której celów należą m.in. dbanie o zwalczanie przestępczości, zapewnienie stabilności prawa i jego właściwego stosowania. Wydaje się, że nie można wykluczyć również związków ułaskawienia z funkcją zewnętrzną państwa, polegającą – ogólnie rzecz biorąc – na utrzymywaniu stosunków z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi w celu ochrony interesów, będących wyrazem racji stanu. W określonych wypadkach wydanie aktu łaski w stosunku do nie-

²² Por. J. Rogowicz, *Istota władzy...*, s. 35 i n.

²³ Por. C. Montesquieu, *O duchu praw*, t. 1, Warszawa 1957, s. 231 i n.; a także np.: A. Łopata, *Encyklopedia prawa*, Warszawa 1998, s. 83–84; R.R. Ludwikowski, *Prawo konstytucyjne porównawcze*, Toruń 2000, s. 187 i n.; P. Sarnecki (w.): *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. P. Sarneckiego, Warszawa 2008, s. 78–83.

²⁴ Por. P. Sarnecki (w.): *Prawo konstytucyjne...*, s. 81–82; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu. Część 1*, Warszawa 1997, s. 101–102.

²⁵ Bliżej na ten temat por. E. Kustra, *Wstęp...*, s. 58 i n.

²⁶ Por. J. Kowalski (w.): J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa...*, s. 136–137; nieco odmiennie np.: E. Kustra, *Wstęp...*, s. 58; K. Wojtaszczyk, *Kompendium wiedzy o państwie współczesnym*, Warszawa 1998, s. 22.

²⁷ K. Wojtaszczyk, *Kompendium...*, s. 22–23; E. Kustra, *Wstęp...*, s. 58.

których osób (i to niekoniecznie obcokrajowców) może mieć istotne znaczenie prawnomiędzynarodowe, a nawet względ na to – stanowić samodzielną przyczynę ulaskawienia.

Zarówno władza, jak i ulaskawienie są stosunkami społecznymi. Nie znaczy to jednak, aby z tego powodu wprost utożsamiać władzę z ulaskawieniem. Pewnym wycinkiem stosunku społecznego władzy (w znaczeniu relacjonalnym) jest stosunek ulaskawienia. Władza – w przeciwieństwie do ulaskawienia – nie zawsze jest stosunkiem prawnym, może ona wszak być oparta tylko na mocy²⁸.

Dość powszechnie wyróżnia się: podmioty, przedmiot i treść stosunku prawnego jako jego elementy składowe²⁹. Podmiotami tego stosunku prawnego będą: organ stosujący prawo łaski oraz osoba, wobec której prawo łaski jest stosowane. Za przedmiot stosunku ulaskawienia należy uznać podjęcie decyzji o złagodzeniu bądź darowaniu karnoprawnych sankcji lub konsekwencji ich zastosowania. Treścią zaś tego stosunku będą uprawnienia i obowiązki wynikające z normy prawnej dla stron tego stosunku. Tak więc organ stosujący prawo łaski jest jednostronnie uprawniony do złagodzenia bądź darowania karnoprawnych sankcji lub konsekwencji ich zastosowania. Uprawnieniu temu odpowiada obowiązek po stronie osoby ulaskawianej, który polega na określonym działaniu lub znoszeniu (*pati*) decyzji ulaskawiającego. Pierwszą z tych sytuacji spotyka się, gdy aktem łaski orzeczona sankcja zostaje zamieniona na rodzajowo inną; np. poprzez wymierzenie w miejsce kary pozbawienia wolności kary ograniczenia wolności, po stronie ulaskawionego powstaje obowiązek wykonania tejże nowej kary. Obowiązek zaś znoszenia powstaje po stronie osoby ulaskawianej wtedy, gdy wymiar sankcji zostaje zredukowany, jej wykonanie wstrzymane czy też nastąpi darowanie konsekwencji jej zastosowania. Poprzez np. skrócenie kary czy zarządzenie zatarcia skazania ulaskawiony nie jest bowiem zobowiązany do żadnego działania wynikającego z treści aktu łaski. Musi jedynie znieść, „pogodzić się” (choć oczywiście to słowo nie odzwierciedla na ogół pozytywnej oceny treści aktu łaski przez ulaskawionego) z sytuacją prawnokarną ukształtowaną aktem łaski. Trudno wyobrazić sobie nato-

²⁸ Por. również: J. Kowalski (w:) J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa...*, s. 237–239; Z. Ziemiński, *O metodzie analizowania „stosunku prawnego”*, PiP 1967, z. 2, s. 196 i n.; S. Wronkowska (w:) A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii...*, s. 157–159.

²⁹ Por. np. A. Klein, *Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego*, Wrocław 1964, *passim*. Szczególnie żywe spory narosły wokół określenia przedmiotu stosunku prawnego. Bliżej por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 99–106, a zwłaszcza s. 99.

miast obowiązek ulaskawionego, kreowany aktem łaski, który polegałby na zaniechaniu określonego zachowania. Byłoby tak tylko chyba w wypadku, gdy aktem łaski ustanowiony został np. zakaz prowadzenia pojazdów, wykonywania określonego zawodu, działalności czy pozbawienia praw publicznych. Z istoty ulaskawienia wynika, że rozstrzygnięcie o takiej treści nie powinno wchodzić w rachubę³⁰. Zważywszy zatem na treść tego stosunku prawnego, należy go określić jako jednostronnie zobowiązujący, gdyż rodzi obowiązki prawne tylko jednej ze stron, druga zaś jest wyłącznie uprawniona, nieobciążona żadnymi obowiązkami.

Powstaje zagadnienie, do jakich gałęzi prawa należą normy regulujące stosunek prawny ulaskawienia, zawiązujący się pomiędzy organem ulaskawiającym a osobą ulaskawianą. W nauce prawa wyróżnia się stosunki prawne charakterystyczne dla różnych jego gałęzi. W zasadzie wszystkie gałęzie prawa wypracowały właściwe dla siebie typy stosunków prawnych; występują więc stosunki cywilnoprawne, administracyjnoprawne, karnoprawne, cywilnoprosesowe, karnoprosesowe itd.³¹ Stosunki te różnią się od siebie przedmiotem regulacji, nierzadko też charakterystycznymi cechami konstrukcyjnymi. Należy przyjąć, że stosunek ulaskawienia regulują normy należące do gałęzi prawa konstytucyjnego. Wszak wystarczy zauważyć, że prawo łaski jest jedną z istotnych kompetencji danego organu państwowego, nadto wkraczającą w domenę zastrzeżoną dla organów wymiaru sprawiedliwości. Co za tym idzie – z reguły do jego stosowania upoważniają konstytucje³². Trudniejsza może być odpowiedź na pytanie, czy ten stosu-

³⁰ Teoretycznie jednak należałoby chyba uznać za akt łaski np. zamianą długoletniej kary pozbawienia wolności na zakaz prowadzenia określonej działalności, choć w praktyce – przynajmniej polskiej – nie jest to stosowane. Może to bowiem rodzić czasem problem związany z określeniem, która sankcja jest względniejsza dla ulaskawianego, co zmusza do sprowadzenia ich do wspólnego aksjologicznego mianownika.

³¹ Literatura dotycząca charakterystyki stosunków prawnych występujących w różnych gałęziach prawa jest bardzo rozbudowana. Por. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 99 i n.; J. Filipek, *Stosunek administracyjnoprawny*, Kraków 1968, s. 94 i n.; W. Berutowicz, *Cywilnoprosesowe stosunki prawne*, PiP 1971, z. 3–4, s. 590; M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 455 i n.; L. Lisiakiewicz, *O normie i stosunku prawnym karno-procesowym* (w:) *Studia z teorii prawa*, pod red. S. Ehrlicha, Warszawa 1965, s. 369 i n.; *eadem*, *O normie i stosunku karno-materiałnym* (w:) *Studia z teorii...*, s. 364 i n. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć również o sformułowanej na gruncie prawa karnego teorii *ius puniendi*, bliżej zob. S. Śliwiński, *Polskie prawo...*, s. 433 i n.; L. Lisiakiewicz, „*Ius puniendi*” czy *metafizyka?*, PiP 1963, z. 8–9, *passim*.

³² Stosunki społeczne, regulowane przez normy konstytucyjne, różnią się od innych stosunków prawnych szczególnymi i wyjątkowymi cechami norm konstytucyjnych, które je określają. Bliżej na temat tych cech por. S. Rozmaryn, *Konstytucja jako ustawa zasadnicza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1961, s. 46 i n.

nek prawny regulują normy prawa administracyjnego. Wiele zależy tu od konwencji terminologicznej określenia samego materialnego prawa administracyjnego i stosunku administracyjnoprawnego³³. Dlatego ograniczyć się należy do stwierdzenia, że w nauce polskiego prawa administracyjnego akty władcze organu stosującego prawo łaski nie są uznawane za decyzje administracyjne i – co za tym idzie – brak jest podstaw do uznania stosunku ulaskawienia za stosunek o charakterze administracyjnoprawnym³⁴.

Tak więc należy dojść do wniosku, że stosunek prawny ulaskawienia ma charakter prawnokonstytucyjny. To stwierdzenie jest punktem wyjścia dla zanalizowania złożoności charakteru prawnego aktu łaski. Przedstawienie ulaskawienia jako stosunku prawnego ma bowiem unaocnić podstawową różnicę pomiędzy przynależnością do określonej gałęzi prawa norm regulujących stosunek społeczny pomiędzy organem stosującym prawo łaski i ulaskawianym a związkami ulaskawienia z różnymi gałęziami prawa.

Należy w tym miejscu rozważyć, czy i jakie stosunki charakterystyczne dla prawa karnego procesowego powstają w związku z tą instytucją³⁵. Stosunek karnoprosesowy można określić jako stosunek społeczny, istniejący między określonym uczestnikiem procesu a innymi uczestnikami ze względu na odpowiednie normy karnoprosesowe³⁶. Normy karnoprosesowe regulują zaś proces karny (*sensu largo*), czyli prawnie uregulowaną działalność zmierzającą do wykrycia i ustalenia czynu przestępnego i jego sprawcy, osądzenia go za ten czyn i ewentualnego wykonania kary i innych środków reakcji karnej³⁷. Ustawa karnoprosesowa przewiduje określone

³³ W pracy niniejszej przyjęto koncepcję normy materialnego prawa administracyjnego, zaproponowaną przez W. Dawidowicza (*Prawo administracyjne*, Warszawa 1987, s. 11–15), jako wyraźnie odróżniającą regulację sytuacji prawnej podmiotów niepodporządkowanych organizacyjnie organom administracji i „wewnętrzne” unormowania zagadnień administracji.

³⁴ Por. przykładowo: P. Sarnecki (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 1, pod red. L. Garlickiego, Warszawa 1999, s. 2–3 do art. 139; W. Dawidowicz, *Prawo administracyjne...*, s. 89. Odmienne przedstawia się sytuacja na gruncie prawa niemieckiego, gdzie tradycyjnie ulaskawienie ma charakter administracyjnoprawny. W niemieckim prawie łaskę można określić jako instytucję o charakterze administracyjnoprawnym, której pierwotne źródło kompetencji zawarte jest w konstytucji. Por. bliżej H.J. Faller (w:) *Lexikon des Rechts...*, s. 79–80; *Rechtswörterbuch*, pod red. C. Creifeldsa i L. Meyer-Gossnera, München 1988, s. 509–510.

³⁵ L. Lernell (*Wykład prawa karnego. Część ogólna*, Warszawa 1966, s. 463) podkreśla, że ulaskawienie nie jest instytucją procesową.

³⁶ Por. definicję podaną przez M. Cieślaka, *Polska procedura...*, s. 458.

³⁷ Por. *ibidem*, s. 9 oraz 149 i n.; S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 15–16; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 36; J. Tylman (w:) T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 44 określają proces karny jako działalność zmierzającą do realizacji norm prawa karnego materialnego.

postępowanie przed organami wymiaru sprawiedliwości lub prokuratury w związku z ulaskawieniem, akt łaski dotyczy zakresu i skutków odpowiedzialności karnej danej osoby, przeto normy je regulujące należy zaliczyć do norm karnoprosesowych³⁸. Zatem stosunki społeczne, uregulowane normami karnoprosesowymi, powstające pomiędzy organem procesowym a stroną postępowania w przedmiocie rozpoznania prośby o ulaskawienie, są stosunkami karnoprosesowymi. Wyznaczają one granice stosowania prawa karnego procesowego w postępowaniu ulaskawieniowym. Jak z tego wynika, postępowanie karne dotyczące ulaskawienia jest częścią postępowania ulaskawieniowego. Stosunki karnoprosesowe powstałe w toku postępowania o ulaskawienie mają charakter „pomocniczy” w odniesieniu do konstytucyjnoprawnego stosunku ulaskawienia, w tym sensie, że ich zadaniem jest przygotowanie, techniczne usprawnienie oraz merytoryczna pomoc w postaci sformułowania opinii dla organu ulaskawiającego. Jeżeli zaś organy karnoprosesowe w danym systemie prawnym mogą rozstrzygać co do zasadności prośby w sposób stanowczy, kończący postępowanie ulaskawieniowe³⁹, to pojawiają się w związku z tym wątpliwości, czy nie burzy to konstrukcji teoretycznej tej instytucji prawnej. Cechą ulaskawieniowych stosunków karnoprosesowych jest to, że powstają one obok stosunku głównego – konstytucyjnoprawnego stosunku ulaskawienia. Nie są one jednak warunkiem koniecznym zaistnienia stosunku głównego, jeżeli decyzji w przedmiocie ulaskawienia w danym systemie nie musi poprzedzać odpowiednie postępowanie przed organami wymiaru sprawiedliwości. W każdym razie jeżeli stosunki karnoprosesowe powstają, to wtedy, gdy stosunek główny już istnieje i wygasają najpóźniej wraz z wygaśnięciem stosunku głównego (z reguły zaś wcześniej). Wynika to z ich służebnej roli wobec stosunku głównego.

Uwzględniając obecne warunki ustrojowe i międzynarodowe tendencje unifikacyjne, wydaje się celowe prowadzenie rozważań na bazie syntezy teoretycznej instytucji ulaskawienia, dokonanej na podstawie różnych systemów prawnych⁴⁰. Synteza taka jest bowiem możliwa, a zarazem nieodzowna, aby należycie wyeksponować założenia konstrukcyjne i racje

³⁸ M. Cieślak (*Polska procedura...*, s. 152) zalicza kodeksowe przepisy o ulaskawieniu do „przepisów procesowych o znaczeniu materialnoprawnym”.

³⁹ W polskiej procedurze karnej jest to uprawnienie sądu do pozostawienia prośby bez dalszego biegu (art. 564 § 1 i 3 k.p.k.).

⁴⁰ Przegląd światowy w zakresie funkcjonowania prawa łaski przedstawia L. Sebba, *The pardoning power – a world survey*, Journal of Criminal Law and Penology [Chicago] 1977, nr 1. Uwagę zwraca daleko posunięte ujednoczenie rozwiązań dotyczących ulaskawienia w różnych systemach,

funkcjonowania ulaskawienia⁴¹. Nadto wywoody na temat istoty ulaskawienia muszą być uzupełnione o rozważania dotyczące celowości wprowadzenia tej instytucji do systemu prawnego, kryteriów jej stosowania, a nadto o próbę definicyjną.

Ulaskawienie jest stosunkiem prawnym, regulowanym przez prawo konstytucyjne, stąd jest też instytucją tej gałęzi prawa. Normy konstytucyjne dotyczące ulaskawienia są też – z punktu widzenia rangi prawnej ustawy zasadniczej – najważniejszym źródłem prawa dotyczącym tej instytucji; są nim w tym znaczeniu, że zgodnie z konstytucyjnym systemem źródeł prawa ustawy zwykle nie mogą być sprzeczne z konstytucją⁴². Należy też wspomnieć, że w niektórych systemach prawnych istnieją odrębne ustawy, regulujące stosowanie prawa łaski⁴³. Jednakże instytucje prawne, nawet znamienne dla jednej gałęzi prawa, mogą być regulowane także przez inne gałęzie⁴⁴. Jest to zatem pierwszy aspekt interdyscyplinarności tej instytucji. Ogólne postanowienia ustawy zasadniczej mogą być konkretyzowane przepisami prawa karnego materialnego czy administracyjnego (postępowanie przed organem stosującym łaskę w wypadku, gdy jest to organ administracyjny, postępowanie dyscyplinarne). W ustawie zasadniczej mogą też znajdować się odesłania do regulacji karnoprosesowej, które również mogą normować specyficzne cechy tej instytucji⁴⁵. Prócz tego normy nale-

dotyczących pozycji prawnej organu stosującego prawo łaski, podmiotowego i przedmiotowego zakresu zastosowania tego prawa.

⁴¹ Za taki syntetyczny model należy tu uznać określenie „demokratycznego systemu państwowego”. Bliżej por. B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 221 i n.; a także Z. Witkowski (w:) *Prawo konstytucyjne*, pod red. Z. Witkowskiego, Toruń 2006, s. 67 i n.; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 54 i n., a nadto W. Zamkowski, *Wprowadzenie do zagadnień społecznego, demokratycznego, republikańskiego państwa prawnego* (w:) *Demokratyczne państwo prawne (aksjologia, struktura, funkcje)*. Studia i szkice, pod red. H. Rota, Wrocław 1994, s. 15 i n.; T. Chauvin, J. Winczorek, P. Winczorek (w:) *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, pod red. S. Wronkowskiej, Warszawa 2006, s. 9–20.

⁴² Por. bliżej na ten temat W. Dawidowicz, *Prawo administracyjne...*, s. 17 i n.

⁴³ W odniesieniu do prawa niemieckiego por. K. Stern, *Das Staatsrecht der Bundesrepublik Deutschland*, Band II, München 1983, s. 264; E. Schlüchter, *Das Strafverfahren*, Köln–Berlin–Bonn–München 1983, s. 937. W naszym systemie postulowali uchwalenie takich ustaw m.in. J. Przeworski, *O prawie ulaskawienia*, Pał. 1925, nr 6–7, s. 845; S. Kalinowski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 1961, s. 483; L. Wilk, *O instytucji ulaskawienia*. (Utwagi de lege ferenda), PiP 1997, z. 5, s. 55 i n.

⁴⁴ Por. S. Ehrlich, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1979, s. 151–152.

⁴⁵ Jeżeli np. dana ustawa zasadnicza ustalałaby, że decyzję dotyczącą prawa łaski poprzedza obligatoryjne postępowanie przed sądem, a przepisy procesowe posługiwałyby się określeniem „skazany”, znaczyłoby to zdaniem niektórych, że w formie ulaskawienia nie można zastosować indywidualnej abolicji. Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*. Komentarz, t. 3, Warszawa 2007, s. 413.

żące do różnych gałęzi prawa mogą regulować stosunki prawne, dotyczące zagadnień merytorycznie pozostających w bezpośrednim związku z instytucją ulaskawienia.

Akt łaski w aspekcie zakresu rzeczowego rozstrzygnięcia odnosi się do wymierzonych danej osobie sankcji. Powszechnie przyjmuje się, że nie jest to instrument dokonywania korekty dotyczącej czynu przypisanego danej osobie, jego kwalifikacji prawnej, winy⁴⁶. Jest to skutkiem założenia, że łaska wkracza w dziedzinę wymiaru sprawiedliwości w ściśle określonym celu – przebaczenia i darowania sprawy publicznoprawnych konsekwencji jego czynu⁴⁷. Z powyższych względów stosujący łaskę nie ma kompetencji do uchylania orzeczeń; nawet darując sankcję w całości i zarządzając ustanie wszelkich konsekwencji prawnych skazania nie unicestwia bytu prawnego orzeczenia.

Dokonując daleko idącej generalizacji charakteru prawnego aktu łaski, należy wskazać na jego trzy podstawowe cechy: 1) władczą i niezaskarżalną ingerencję naczelnego organu państwowego w stosunku do decyzji organów wymiaru sprawiedliwości, dotyczących indywidualnie określonych osób; 2) ograniczenie tej ingerencji jedynie do karnoprawnych sankcji i konsekwencji ich zastosowania; 3) działanie łaski musi działać na korzyść sprawcy⁴⁸.

Powszechnie przyjmuje się, że akt łaski ma w stosunku do ogólnie rozumianego wymiaru sprawiedliwości charakter zewnętrznego rozstrzygnięcia, jest ingerencją władzy wykonawczej w szeroko pojętą władzę sądowniczą⁴⁹. Z prawnoodorganizacyjnego punktu widzenia stosowanie łaski jest zatem jednym z przejawów naruszenia klasycznej zasady trójpodziału władzy, gdyż funkcje wymiaru sprawiedliwości sprawuje tu organ generalnie niepowołany do ich wykonywania. Natomiast otwarta pozostaje kwestia merytorycznego charakteru aktu łaski z punktu widzenia prawnego. W doktrynie prezentowane były następujące zapatrywania na tę kwestię:

⁴⁶ Por. H.H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 924–925; A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 54, 87; *idem* (w.): L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959, s. 467.

⁴⁷ Na temat współczesnego rozumienia zasad ingerencji władzy stosującej łaskę w warunkach demokratycznego państwa prawnego i podziału władzy por. H.H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 923–924; H.J. Faller (w.): *Lexikon des Rechts...*, s. 79–80.

⁴⁸ Por. także K. Peters, *Strafprozess...*, s. 700–701.

⁴⁹ Por. np. H.H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 923; H.J. Faller (w.): *Lexikon des Rechts...*, s. 79; U. Hemmrich (w.): *Grundgesetz-Kommentar*, Band 2, pod red. I. von Müncha, München 1983, s. 829–830; M. Cieślak, *Ob. osnovanii instituta pomilovanija w polskom pravie*, Archivum Iuridicum Cracoviense 1968, nr 1, s. 53 i n.; A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 49; W. Skrobecki, *Prawo łaski...*, s. 4.

- a) ulaskawienie jest aktem z zakresu wymiaru sprawiedliwości,
- b) ulaskawienie jest aktem z zakresu administracji, wreszcie
- c) ulaskawienie jest aktem szczególnego rodzaju (*sui generis*), niedającym się zakwalifikować do jednego tylko rodzaju działalności państwowej⁵⁰.

Oczywiste jest przy tym, że ulaskawienie nie jest przejawem funkcji ustawodawczej. Ustawodawstwo polega na stanowieniu norm o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym, normy te nie rozstrzygają poszczególnych wypadków, stwarzają jedynie podstawy prawne do ich rozstrzygania w procesie stosowania prawa. Jednocześnie akt łaski może wykraczać poza pewne ograniczenia przewidziane w ustawach karnych⁵¹.

Zwolennicy poglądu, że ulaskawienie jest aktem z zakresu wymiaru sprawiedliwości uzasadniają go tym, iż wyłącznie funkcją władzy sądowniczej jest wymierzanie kar (a więc również i ich łagodzenie ilościowe lub zamiana na inne), uwalnianie od kary lub likwidacja skutków skazania. Wynika to z zasady trójpodziału władzy, zgodnie z którą należy wyraźnie rozdzielić ustawodawstwo, władzę wykonawczą oraz władzę sądowniczą. Dlatego też – wedle tego poglądu – organ wykonujący prawo łaski, stosując je, działa nie jako organ władzy wykonawczej, lecz jako organ władzy sądowniczej⁵².

Z kolei opowiadający się za stanowiskiem, wedle którego ulaskawienie jest aktem z zakresu administracji podnoszą, że akt ten wydaje organ władzy wykonawczej. Pomimo że aktu łaski – ze względu na specyficzny charakter rozstrzygnięcia (w odniesieniu do prawomocnych orzeczeń), niezaskarżalność i daleko idącą uznaniowość – nie można uznać za decyzję administracyjną w rozumieniu procedury administracyjnej⁵³, to jednak

⁵⁰ Nieco inne kryterium było podstawą różnicy poglądów na charakter prawa łaski w Polsce u progu obowiązywania konstytucji z 1921 r. Obok zagadnienia, czy akt łaski łączy się z wymiarem sprawiedliwości, czy z działalnością administracyjną, istotne było również kryterium samodzielności prezydenta w wydawaniu aktów łaski. W związku z tym rozróżniano następujące stanowiska: 1) akt łaski ma charakter ściśle jurydyczny, 2) akt łaski to uprawnienie ściśle osobiste i wyłącznie nadane prezydentowi, 3) akt łaski, będąc zewnętrznym przejawem prawa łaski, stanowi czynność urzędową prezydenta i wymaga kontrasygnaty określonych członków rządu. Bliżej por. Z. Witkowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (1921–1935)*, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. 84–85.

⁵¹ Bliżej por. A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 83–84.

⁵² Por. E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, t. 2, Kraków 1902, s. 141–142; L. Kulikowski, *Prawo łaski...*, nr 5, s. 130–131 i nr 6, s. 171; W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej*, Wilno 1937, s. 236–237; Z. Krauze, *Ulaskawienie*, Ławnik Ludowy 1963, nr 4, s. 10 oraz literatura powołana przez A. Murzynowskiego, *Ulaskawienie...*, s. 27–32.

⁵³ Z zastrzeżeniem specyficznego charakteru aktu łaski w systemie prawa niemieckiego, który wielu autorów określa wprost jako akt administracyjny; por. *Rechtswörterbuch...*, s. 509–510. Ten

– zdaniem rzeczników tego poglądu – rozstrzyga on zagadnienia związane z indywidualnie orzeczonymi sankcjami i konsekwencjami ich zastosowania z punktu widzenia administrowania, a nie jurysdykcji. Wedle zatem reprezentujących to stanowisko, organ ułaskawiający prowadzi swą działalność w tym zakresie (należącym merytorycznie do domeny wymiaru sprawiedliwości), kierując się celami i zadaniami stojącymi przed władzą wykonawczą – wykonywaniem ustaw w związku z zarządzaniem sprawami publicznymi. Skoro ingerencja ułaskawieniowa podyktowana jest teleologicznymi kryteriami z zakresu administracji, to pomimo że dotyczy materii tradycyjnie zarezerwowanej dla wymiaru sprawiedliwości, nie przestaje być z tego powodu aktem z zakresu administracji⁵⁴.

Wreszcie trzecia grupa poglądów opiera się na założeniu, że aktu łaski nie można zakwalifikować do jednego tylko rodzaju działalności państwowej, że ułaskawienie jest aktem szczególnym, *sui generis*. Punktem wyjścia dla takiego rozumowania jest to, iż charakter prawny aktu łaski jest skomplikowany i nie da się go bez reszty zaliczyć do funkcji organów państwa w postaci władzy wykonawczej czy sądowniczej. Choć są argumenty przemawiające za zaliczeniem ułaskawienia do przejawów sprawowania wymiaru sprawiedliwości lub władzy wykonawczej, to jednak ani jedno ani drugie przyporządkowanie nie opisuje w pełni charakteru prawa łaski⁵⁵.

Należy opowiedzieć się za trafnością tego ostatniego zapatrywania. Nie ulega wątpliwości, że istnieją argumenty pozwalające na przypisanie ułaskawieniu charakteru jurysdykcyjnego (przedmiot aktu łaski, sprawiedliwościowy charakter ingerencji) oraz administracyjnego (wydaje go zazwyczaj organ władzy wykonawczej, może dotyczyć rozstrzygnięcia organu pozasądowego, czasem występują polityczne powody ułaskawienia). Jed-

charakter prawny aktu łaski w Niemczech jest jednak wyjątkowy na tle systemów prawnych innych państw europejskich.

⁵⁴ Por. A. Jendl, *Prawo łaski*, Przegląd Sądowy 1920, nr 3, s. 16; S. Śliwiński, *Prawo łaski i jego stosowanie*, Dz. Urz. Min. Spraw. z 1921 r. Nr 2, s. 55–56; *idem*, *Polskie prawo...*, s. 516; K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1930, s. 448–449; A. Mogilnicki, *Postępowanie wykonawcze według kodeksu postępowania karnego i projektu*, Gazeta Sądowa Warszawska 1930, nr 26, s. 368; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 308; J. Boć (w:) *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 225.

⁵⁵ Por. A. Murzynowski, *Ułaskawienie...*, s. 83–86; R. Mojak, *Instytucja Prezydenta RP...*, s. 249–250; H. Kempisty (w:) J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 785; J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 395; P. Sarnecki (w:) *Konstytucja...*, pod red. L. Garlickiego (...), s. 2–3 do art. 139. D. Górecki, *Pozycja ustrojowoprawna Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i rządu w Ustawie Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, Łódź 1995, s. 112 podkreśla, że „jak trudnym do zdefiniowania jest pojęcie ułaskawienia, może świadczyć fakt, iż łatwiej jest stwierdzić, czym ono nie jest”.

nakże nie oznacza to, że aktowi łaski można przypisać charakter wymiaru sprawiedliwości bądź administracyjny. Jak trafnie zauważył A. Murzynowski, ulaskawienie nie jest aktem o charakterze administracyjnym, gdyż dotyczy przede wszystkim dziedziny wymiaru sprawiedliwości – wyraźnie wykraczającej poza sferę działalności administracyjnej władzy państwowej. Nie stanowi ono również aktu wymiaru sprawiedliwości, gdyż akt taki zawiera ocenę prawną czynu przestępczego oraz wyznacza za ten czyn karę przewidzianą w odpowiednich przepisach prawa karnego materialnego; nadto o złagodzeniu lub darowaniu sankcji decyduje z przyczyn wykraczających poza postanowienia przepisów prawa karnego⁵⁶. Ponieważ jednak akt łaski charakteryzuje się wyżej wzmiankowanymi szczególnymi cechami, właściwymi dla funkcji wymiaru sprawiedliwości czy administracyjnych, należy uznać, że ma on charakter szczególny. Charakter ten jest zdeterminowany celami tej instytucji i polega na tym, że akt łaski wkracza w dziedzinę różnych rodzajów działalności państwowej, zarówno z zakresu wymiaru sprawiedliwości, jak i administracyjnej, przejawia określone cechy właściwe zarówno dla aktu wymiaru sprawiedliwości, jak i dla aktu administracyjnego, nie stanowiąc bez reszty przejawu żadnej z tych poszczególnych funkcji ani też ich prostej sumy. Charakter prawny aktu łaski jest więc swoisty, mieszany, choć określany przez elementy prawne właściwe dla funkcji wymiaru sprawiedliwości i administracji. Akt łaski może być więc w sposób pozytywny opisany jedynie przez przedstawienie sumy jego elementów prawnych, a nie poprzez odwołanie się do sposobu regulacji określonej funkcji państwowej. Wynika to zarówno z rodzaju funkcji, jaką ulaskawienie ma spełniać w systemie państwowym, jak i jest efektem przemian, jakich doznawało ono w toku ewolucji historycznej⁵⁷.

2.2. Podmioty stosujące prawo łaski

Istotnym elementem ulaskawieniowego stosunku prawnego, niepozostającym bez znaczenia również dla rozumienia przedmiotu i treści tego stosunku, jest podmiot stosujący prawo łaski. Jest bowiem oczywiste, że skoro najwyższy organ w państwie jest upoważniony do ingerencji w sytuację prawnokarną, ukształtowaną prawomocnym orzeczeniem, czy nawet do stosowania indywidualnej abolicji, przy czym powody ulaskawienia, jego

⁵⁶ A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 84–85.

⁵⁷ Por. *ibidem*, s. 85–86; R. Mojak, *Instytucja Prezydenta RP...*, s. 249–250.

treść i zakres nie są zazwyczaj w ogóle lub dokładnie uregulowane, pozostawiając ich ustalenie praktyce, to właśnie pozycja tego organu w strukturze władzy usprawiedliwia dużą swobodę w kształtowaniu tego prawa⁵⁸. Prawidłowość jest bowiem taka, że im wyżej w hierarchii znajduje się uprawniony organ, tym szersze są jego kompetencje. Wynika to z rosnącego wraz z hierarchizacją władzy zakresu odpowiedzialności, z czym łączą się oczywiście ściślejsze gwarancje merytoryczne i formalne personalnego obsadzenia tych stanowisk.

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, w toku rozwoju historycznego instytucji ułaskawienia uformował się model, zgodnie z którym organem stosującym łaskę jest najwyższy organ państwowi. Z reguły jest to monarcha, prezydent, najwyższy organ kolegialny („kolegialna głowa państwa”) itp. Różny jest również stopień samodzielności tego organu. Najczęściej nie jest on skrzepowany ograniczeniami proceduralnymi, zwykle też jego decyzja nie jest uzależniona od niczyjej akceptacji. Niekiedy jednak wydanie tego aktu musi być poprzedzone określonym postępowaniem, jego ważność zaś jest uzależniana od zgody innych organów (np. ministerialnej kontrasygnaty). Ograniczenia te wynikają z regulacji określonych systemów prawnych, jednakże zasadą jest, że kompetencja do wydawania aktów łaski przysługuje najwyższemu organowi państwowemu (w monarchiach – monarsze, w republikach – prezydentowi)⁵⁹. W języku prawniczym (również publicystycznym, potocznym, rzadziej prawnym)⁶⁰ upowszechniło się nazywanie takiego najwyższego organu państwowego „głową państwa”⁶¹.

⁵⁸ Por. L. Kulikowski, *Prawo łaski...*, nr 6, s. 172.

⁵⁹ Znany i nielicznym wyjątkiem w tym zakresie jest Szwajcaria, w której prawo łaski należy do wspólnych kompetencji obu rad Zgromadzenia Federalnego (Rady Narodowej i Rady Krajów – art. 85 Konstytucji Szwajcarskiej z dnia 29 maja 1874 r.). Wyjątkowo również w Szwecji ułaskawiać może rząd (§ 13 Aktu o formie rządu z 1988 r.). Poza tym w niektórych systemach prawnych konstytucje zastrzegają udział innych organów w wydawaniu aktów łaski; i tak w Norwegii prawo to wykonuje król na posiedzeniu rządu, w Portugalii Prezydent po zasięgnięciu opinii rządu, w Finlandii Prezydent po zasięgnięciu opinii Sądu Najwyższego. Por. B. Banaszak, *Prezydenckie prawo łaski w Polsce*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji 2002, nr 50, s. 31–32.

⁶⁰ J. Ciapała, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989–1997)*, Warszawa 1999, s. 151, zwraca uwagę, że termin „głowa państwa” jest interpretowany raczej intuicyjnie, a w mniejszym stopniu jest pojęciem *par excellence* prawnym. Szerzej na ten temat również B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2003, s. 140–141.

⁶¹ W kwestii historycznego rozwoju tego pojęcia por. J. Ciapała, *Status ustrojowy prezydenta jako głowy państwa*, RPEiS 1996, nr 2, s. 14; a także: J. Stembrowicz, *Głowa państwa we współczesnych systemach państwowych*, PIP 1964, z. 12, s. 849 i n.; *idem*, *Rada Państwa w systemie organów PRL*, Warszawa 1968, s. 121 i n.

Organ pełniący rolę głowy państwa w systemach nawiązujących do zasady podziału władzy stoi z reguły na czele władzy wykonawczej, choć nie należy wprost utożsamiać głowy państwa z naczelnym organem egzekutywy⁶². Powyższe określenie głowy państwa pozwala wskazać taki organ w ustroju monarchicznym i republikańskim parlamentarnym. Również w systemie prezydenckim, obowiązującym m.in. w USA, zbudowanym na zasadzie podziału władz, w praktyce szczególną i przeważającą rolę odgrywa prezydent jako najwyższy funkcjonariusz państwa, stojący na czele administracji federalnej, a jednocześnie na czele państwa⁶³. Trudności w wyodrębnieniu głowy państwa w podanym wyżej rozumieniu zachodzą jedynie w systemie zwanym rządami zgromadzenia lub inaczej konwencji (taki panuje np. w Szwajcarii). System ten charakteryzuje się odrzuceniem zasady podziału władzy i pełną zależnością egzekutywy od legislatury⁶⁴. Przede wszystkim organ wykonawczy nie ma prawnych środków oddziaływania na parlament, choć w praktyce szwajcarskiej Rada Związkowa (egzekutywa) utrzymuje *de facto* niezależność i przewagę nad parlamentem i to nie tylko w sensie fachowo-technokratycznym, lecz i politycznym⁶⁵. Rozpatrując ten system rządów na przykładzie Szwajcarii stwierdzić należy, iż ze względu na jego specyfikę funkcje głowy państwa pełnią dwa organy: wykonawczy (Rada Związkowa – m.in. reprezentacja międzynarodowa, utrzymywanie stosunków dyplomatycznych) oraz ustawodawczy (Zgromadzenie Związkowe – m.in. zawieranie i ratyfikowanie umów międzynarodowych, stosowanie prawa łaski)⁶⁶.

⁶² Tak słusznie, powołując się w szczególności na doświadczenia historyczne, *ibidem*, s. 94. Odmiennie np. I. Czuma, *Problemat stanowiska Głowy Państwa w Polsce*, Lublin 1930, s. 21, który utożsamia głowę państwa wyłącznie z władzą wykonawczą.

⁶³ Por. J. Stembrowicz, *Rada Państwa...*, s. 124–125 i tam powołaną literaturę.

⁶⁴ Wbrow wyrażanym w literaturze zastrzeżeniu (np. J. Stembrowicz, *Rada Państwa...*, s. 136–137; *idem*, *Głowa państwa...*, s. 858; *idem*, *Uwagi o Radzie Państwa de lege lata i de lege ferenda*, PiP 1957, z. 2, s. 254; I. Czuma, *Problemat...*, s. 55–56; R. Mojak, *Instytucja Prezydenta RP...*, s. 36) z funkcjonalnego punktu widzenia pojęcie „głowy państwa” można (i należy) odnosić również do organu kolegialnego. Krytyka tego punktu widzenia wychodziła bowiem z pozycji bądź podmiotowej koncepcji głowy państwa, bądź trudności w reprezentacji międzynarodowej państwa, bądź z problemów z odniesieniem kolegialności działania do specjalnych i charakterystycznych czynności oraz kompetencji odpowiadających funkcjom, gdzie indziej wykonywanym jednoosobowo przez głowę państwa, bądź wreszcie semantycznych. Por. także K. Wojtaszczyk, *Kompendium...*, s. 95–96.

⁶⁵ Bliżej na ten temat por. J. Stembrowicz, *Rada Państwa...*, s. 128 i tam powołaną literaturę szwajcarską z zakresu prawa konstytucyjnego; R.R. Ludwikowski, *Prawo konstytucyjne...*, s. 239–240; B. Banaszak, *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Kraków 2007, s. 358–360, 490–492.

⁶⁶ Por. J. Stembrowicz, *Rada Państwa...*, s. 127–129; *idem*, *Głowa państwa...*, s. 852–853.

Jednakże pewnym uproszczeniem byłoby ograniczenie się do stwierdzenia, że prawo łaski stosuje głowa państwa. Wszak w niektórych federacyjnych systemach państwowych prawo takie przysługuje również organom stojącym na czele jednostek administracyjnych wchodzących w skład federacji, np. w USA gubernatorom stanów⁶⁷. Regulacja ta jednak nie podważa użyteczności samej konstrukcji kompetencji stosowania prawa łaski przez głowę państwa. Z istoty ustroju federacyjnego (autonomii poszczególnych jednostek administracyjnych) wynika, że istnieje system prawa federalnego, jak również prawodawstwo obowiązujące w tychże jednostkach. W Stanach Zjednoczonych konstytucja federalna (art. II ust. 2) przyznaje prawo łaski prezydentowi w stosunku do przestępstw skierowanych przeciwko Stanom Zjednoczonym. Większość stanowych konstytucji przyznaje podobne prawo gubernatorom w stosunku do przestępstw określonych przepisami praw stanowych. Gubernatorów należy więc w tym zakresie traktować jako *quasi*-głowy państw, czyli stanów. Sytuacji tej nie należy mylić ze spotykanym w niektórych krajach (np. w Niemczech) systemem przekazywania (delegacji) prawa do stosowania łaski przez głowę państwa innym organom wykonawczym, organom prokuratury itp.⁶⁸ Organy te czerpią swą kompetencję z upoważnienia głowy państwa i tylko w ramach delegacji mogą wykonywać swe funkcje. Stosują one prawo łaski niejako „w imieniu” organu konstytucyjnie umocowanego do wykonywania tego prawa. Pozostaje to w zgodzie z koncepcją łaski jako aktu wyłącznie administracyjnego, choć ze względu na szczególny charakter ulaskawienia, powiązany ze skutkami prawnymi, jakie rodzi, idea delegowania na inne organy tego prawa może budzić kontrowersje.

Spotyka się również regulacje, obowiązujące w czasie stanu wojny, w odniesieniu do osób skazanych przez sądy wojskowe, wedle których prawo do stosowania łaski sprawuje dowódca sił zbrojnych⁶⁹. Unormowanie to należy traktować jednak jako konsekwencję specyficznych warunków stanu wojny, w których dowódca sił zbrojnych jest zwierzchnikiem zarówno sądownictwa wojskowego, jak i osób podlegających jego jurysdykcji, a okoliczności nie pozwalają na ingerencję cywilnego organu ulaskawiającego,

⁶⁷ Por. np. R.R. Ludwikowski, *Prawo konstytucyjne...*, s. 384.

⁶⁸ Bliżej por. np. A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 39.

⁶⁹ W odniesieniu do prawa polskiego, obowiązującego w czasie II wojny światowej, por. J. Radwan-Rymdejko, *Akt łaski a skutki karno-sądowego skazania*, WPP 1945, nr 3–4, s. 218. Można żywić wątpliwości, czy takie uregulowanie ingerencji władzy wykonawczej w materię zastrzeżoną sądownictwu – w obliczu milczenia ustawy zasadniczej na ten temat – jest zgodne z Konstytucją.

względnie zachodzi potrzeba niezwłocznego podjęcia decyzji ulaskawieniowej z powodów dotyczących służby wojskowej. Należy więc przyjąć, że dowódca sił zbrojnych pełni w tym wypadku funkcję najwyższego organu („głowy państwa”) w odniesieniu do osób podlegających orzecznictwu sądów wojskowych.

Nie podważa wreszcie konstrukcji uprawnienia głowy państwa do stosowania prawa łaski okoliczność, że w niektórych systemach decyzja o ulaskawieniu musi być podjęta po wyczerpaniu procedury konsultacyjnej, po uzyskaniu zgody innego organu, czy po zatwierdzeniu tego aktu *ex post*.

Należy jeszcze wspomnieć o tym, że prawa łaski, w przyjętym w niniejszej pracy rozumieniu, nie należy w żadnym razie łączyć z tzw. prawem łaski oskarżyciela prywatnego wobec oskarżonego⁷⁰, „sędziowskim prawem łaski”⁷¹, czy też używaniem tego terminu w innym jeszcze znaczeniu, np. jako niezawiadomienie właściwej władzy o stwierdzonym przestępstwie (tzw. prywatne prawo łaski)⁷². Oprócz nazwy nie mają one nic wspólnego z instytucją ulaskawienia.

2.3. Model instytucji a jej kształt wynikający z historycznego rozwoju – próba zdefiniowania pojęcia

Instytucja ulaskawienia w toku swego rozwoju ukształtowała się we względnie jednolity sposób, co umożliwiła dokonanie daleko idącej syntezy teoretycznej. Sprzyjają temu główne cechy tej instytucji, takie jak: lakoniczna regulacja materialnoprawna, ingerencja w orzeczenie wymiaru sprawiedliwości, niewzruszalność decyzji. Również aksjologia demokratycznych systemów państwowych, obecnie obowiązująca w przeważającej części państw świata, pozwala na dokonanie dalej idącego uogólnienia odnośnie do funkcji i celów tej instytucji.

Jak wiadomo, w naukach prawnych wyróżnia się instytucje prawne w sensie abstrakcyjnym i w sensie konkretnym. Instytucja prawna w sensie abstrakcyjnym jest to model określonego rozwiązania prawnego, odezwany od konkretnego systemu prawnego; natomiast za instytucję prawną w znaczeniu konkretnym uznaje się określone rozwiązanie prawne, odpowiadające modelowi, przedstawione na gruncie konkretnego systemu

⁷⁰ Por. E. Krzymuski, *System prawa karnego...*, s. 296; W. Skrobecki, *Prawo łaski...*, s. 4.

⁷¹ Por. np. A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 29–30; L. Kulikowski, *Prawo łaski...*, nr 5, s. 130.

⁷² W. Blutstein, *Dwa prawa łaski*, *Głos Sądownictwa* 1934, nr 2, s. 144–147.

prawnego⁷³. Bez abstrakcyjnego ujęcia instytucji prawnych niemożliwa byłaby analiza historyczna i analiza porównawcza w prawie. Obecnie należy zatem zastanowić się nad określeniem instytucji prawnej ułaskawienia w sensie abstrakcyjnym.

Na początku wypada zastrzec, że doniosłą rolę odgrywa przyjęta konwencja terminologiczna⁷⁴. Ma to szczególne znaczenie w rozważaniach na temat ułaskawienia, gdyż już na wstępie niniejszej pracy wskazano na istotne różnice znaczeniowe, przyjmowane przez poszczególnych autorów, a dotyczące tak zasadniczych pojęć, jak: ułaskawienie, amnestia czy abolicja. Stąd przedmiotem dalszych uwag będzie ułaskawienie *sensu stricto*. Po pierwsze dlatego, że przyjęcie wąskiego znaczenia terminu „ułaskawienie” umożliwi operowanie pojęciami „amnestii” i „abolicji” również w znaczeniu wąskim, co powinno dodatkowo odbić się na precyzji sformułowań i pozwolić na syntetyzowanie określeń, na które składają się węższe zakresy znaczeniowe. Po drugie, aby opisać tę instytucję w sensie konkretnym, do wąskiego ujęcia w sensie abstrakcyjnym częściej będzie trzeba dodać określone elementy, bardzo zaś rzadko je odjąć – na czym zyskuje precyzja rozważań. Po trzecie, wydaje się, że intuicyjne znaczenie tych pojęć odpowiada wąskiemu ich rozumieniu: ułaskawienie – indywidualny akt w stosunku do osoby prawomocnie skazanej, amnestia – zbiorowy akt w stosunku do takiej osoby, abolicja – akt stosowany przed uprawomocnieniem się orzeczenia. Takie też określenia są bardziej upowszechnione i częściej spotykane w literaturze.

Jakie zatem znaczenie ma pojęcie ułaskawienia *in abstracto*? W doktrynie spotyka się nieco różne określenia. Według A. Murzynowskiego ułaskawieniem jest szczególne, konstytucyjne uprawnienie jednego z najwyższych organów władzy państwowej do darowania lub złagodzenia prawomocnie wymierzonej skazanemu kary oraz różnych innych jeszcze skutków skazania; uprawnienie to służy jako ostateczny środek interwencji na rzecz sprawiedliwego, humanitarnego i racjonalnego charakteru poszczególnych aktów represji karnej⁷⁵. Z kolei E. Krzymuski definiuje ułaskawienie jako akt,

⁷³ Bliżej na ten temat por. M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 197–198.

⁷⁴ Por. trafne uwagi Z. Ziembry, *Moja odpowiedź: metafizyka*, PiP 1964, z. 2, s. 289–293.

⁷⁵ A. Murzynowski, *Ułaskawienie...*, s. 66–67. Autor ten zaznacza jednocześnie, że definicja ta obejmuje jedynie typowe właściwości instytucji ułaskawienia i pomija takie zjawiska wyjątkowe, jak stosowanie łaski: a) w formie indywidualnej abolicji; b) w celu osiągnięcia pewnych ważnych celów politycznych. Uwzględniając przyjęte tutaj założenie definiowania łaski *sensu stricto*, stosowanie indywidualnej abolicji nie wchodzi w zakres ułaskawienia; zagadnienie celów ułaskawienia w aspekcie jego definiowania będzie jeszcze poruszone.

mocą którego organ obdarzony prawem łaski uwalnia skazanego, w całości lub częściowo, od poniesienia nałożonej na niego prawomocnie kary⁷⁶. I. Andrejew natomiast określa tę instytucję jako ostateczny środek interwencji na korzyść skazanego przez jeden z najwyższych organów władzy państwowej, konstytucyjnie do tego upoważniony, w imię sprawiedliwego, humanitarnego i racjonalnego charakteru poszczególnych aktów represji karnej⁷⁷. Wedle K. Buchały prawo łaski to prawo darowania lub złagodzenia kary orzeczonej, a jeszcze nieodbytej, przysługujące określennemu konstytucyjnie organowi, stosowane wedle uznania tego organu, jednak przy zachowaniu procesowej zasady niepogarszania sytuacji skazanego⁷⁸.

Zastanawiając się nad definicją ulaskawienia, wypada rozpocząć od refleksji, czym ulaskawienie w gruncie rzeczy jest – czy swoistym aktem władczym, czy też uprawnieniem do wydawania takich aktów. Jak wskazano na wstępie niniejszej pracy, ulaskawienie jest określoną działalnością, której przedmiotem jest wydawanie aktów łaski. Ulaskawienie stanowi w związku z tym określoną instytucję prawną, celem której jest wydawanie tych aktów. W wyniku ulaskawienia zatem wydany być może akt łaski w stosunku do określonej osoby. Powyższe prowadzi do wniosku, że ulaskawienie stanowi uprawnienie danego organu. Instytucja ta tylko uprawnia określony podmiot do danego zachowania się, nie ma zatem podstaw do utożsamiania jej z samym rezultatem tego uprawnienia, czyli aktem łaski. Dlatego też ulaskawieniem należy uznać uprawnienie określonego podmiotu do określonego zachowania się. Definicje E. Krzymuskiego i I. Andrejewa w tym zakresie nie tyle zaś nie liczą się z tym rozróżnieniem, ile dotyczą zapewne „ulaskawienia” w innym znaczeniu, tj. rozumianego jako akt, dokument⁷⁹.

Następną kwestię stanowi przedmiot owego zachowania się. Wychoząc z założenia wąskiego rozumienia ulaskawienia, należy przyjąć (choć oczywiście w ramach określonej konwencji terminologicznej), że jest nim darowanie lub złagodzenie publicznoprawnych sankcji o charakterze karnym, wymierzonych prawomocnym orzeczeniem, lub konsekwencji zastosowania takich sankcji w stosunku do indywidualnie oznaczonej osoby. W przytoczonych definicjach, w mniejszym lub większym stopniu, za

⁷⁶ E. Krzymuski, *System prawa karnego...*, s. 296.

⁷⁷ Definicja podana za J. Waszczyńskim (w:) J. Waszczyński, A. Zębik, *Prawo karne w zarysie. Nauka o karze i innych środkach penalnych*, Łódź 1983, s. 127.

⁷⁸ K. Buchała (w:) K. Buchała, S. Waltoś, *Zasady prawa i procesu karnego*, Warszawa 1975, s. 175.

⁷⁹ Por. przypis 1.

przedmiot ułaskawienia przyjmuje się „kary” lub „sankcje karne” w stosunku do „skazanego”, co zdaje się pomijać możliwość zastosowania tej instytucji w odniesieniu do środków reakcji karnej niebędących karami lub osób ukaranych za czyny niebędące przestępstwami. Nadto E. Krzymuski w podanej przez siebie definicji ułaskawienia w wąskim znaczeniu nie obejmuje możliwości darowania konsekwencji zastosowania tychże sankcji.

Najprostszym i najbardziej elastycznym sposobem określenia podmiotu uprawnionego do stosowania prawa łaski byłoby odwołanie się do „organu upoważnionego przez ustawę (konstytucję)”. Jednakże określenie to, choć niewątpliwie ma uniwersalne zastosowanie do wszystkich instytucji ułaskawienia w sensie konkretnym, nie oddaje w dostatecznym stopniu specyfiki stosunku ułaskawieniowego, który polega na relacji pomiędzy najwyższym organem w państwie – głową państwa – a skazanym. Poczynione powyżej uwagi na temat określenia „głowy państwa” zdają się świadczyć o tym, że generalnie właśnie organ pełniący funkcję głowy państwa stosuje prawo łaski. Ze schematu tego wylamuje się chyba tylko prawo łaski organów stojących na czele jednostek administracyjnych wchodzących w skład federacji, lecz – jak już wyżej wskazano – organy te należy potraktować funkcjonalnie jako *quasi* „głowy państwa” w odniesieniu do autonomicznych jednostek administracyjnych, wchodzących w skład federacji⁸⁰.

W konsekwencji, po analizie poszczególnych jej elementów, należy sformułować **propozycję definicyjną ułaskawienia w sensie abstrakcyjnym**. Wedle niej zatem „ułaskawienie” to uprawnienie głowy państwa do darowania lub złagodzenia publicznoprawnych sankcji o charakterze karnym, wymierzonych prawomocnym orzeczeniem, lub konsekwencji zastosowania takich sankcji, w stosunku do indywidualnie oznaczonej osoby.

Należy w tym miejscu wyjaśnić kwestię pominięcia w tej definicji elementów uwzględnianych przez innych autorów, takich jak: „ostateczność interwencji”, „działanie na rzecz sprawiedliwego, humanitarnego i racjonalnego charakteru poszczególnych aktów represji karnej”, „darowanie kary orzeczonej, a jeszcze nieodbytej”, „zachowanie procesowej zasady niepogarszania sytuacji skazanego”. Powstaje zagadnienie, czy elementy te należy uznać za definiujące to pojęcie.

⁸⁰ Nacisk na aspekt funkcjonalny kładzie również J. Rogowicz (*Istota władzy...*, s. 16), który trafnie krytykuje utrwalone w literaturze podmiotowe rozumienie tego pojęcia i proponuje poszukiwanie w analizie prawnoпорównawczej cech łączących określone podmioty oraz ich teoretyczną syntezę (*ibidem*, s. 15–25).

Jeżeli chodzi o „ostateczność interwencji ulaskawieniowej”, to jest oczywiste, że instytucja ta jest pomyślana jako swoisty „wentyl bezpieczeństwa” wymiaru sprawiedliwości, środek stosowany, gdy nie można już wykorzystać innych, procesowych instrumentów dla zmiany lub uchylenia prawomocnego orzeczenia. Ale czy zawsze akt łaski musi być „ostatnim słowem” w danej sprawie? Należy wszelako dopuścić sytuacje, w których, pomimo zastosowania ulaskawienia, otwarta będzie kwestia wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego, np. wznowienia w określonych sytuacjach postępowania na niekorzyść skazanego⁸¹. Prawomocnie ukończone postępowanie karne w sprawie, w której następnie stosuje się prawo łaski, może być bowiem obarczone istotnymi wadami procesowymi, uniemożliwiającymi – z czysto sprawiedliwościowego punktu widzenia – byt prawny orzeczenia. Funkcje nadzwyczajnych środków odwoławczych i ulaskawienia nie pokrywają się bowiem w znacznej części i priorytet może w danej konkretnej sytuacji osiągnąć jeden z tych środków. Z tych względów uznać trzeba, że „ostateczność” aktu łaski jest typową jego cechą, natomiast nie stanowi warunku, bez spełnienia którego dany akt nie może być za takowy uznany.

„Działanie na rzecz sprawiedliwego, humanitarnego i racjonalnego charakteru poszczególnych aktów represji karnej” należy – wydaje się – odnieść nie tyle do samej definicji tej instytucji, ile do jej celu. Działanie na rzecz uzyskania powyższego charakteru aktów represji karnej nie może stanowić bowiem nieodzownej cechy określającej tę instytucję, ponieważ doskonale można sobie przecież wyobrazić (i nie musi być to założenie czysto teoretyczne) akt łaski korygujący orzeczenie już spełniające te cechy, a nawet takie, które przewidywało sankcje rażąco łagodne, w stopniu niedającym pogodzić się z ich sprawiedliwością czy racjonalnością. Dalsze łagodzenie sankcji lub konsekwencji ich zastosowania w stosunku do danej osoby w takiej sytuacji raziłoby wręcz brakiem sprawiedliwości i racjonalności. Trudno jest również mówić w takim wypadku o humanitaryzmie, który jest impulsem działania w kierunku złagodzenia represji w stosunku do sprawcy ze względu na sytuację, w której on się znajduje. W podanych okolicznościach mogą nie zachodzić żadne względy, przemawiające

⁸¹ Możliwość taka nie jest kwestionowana w literaturze, zachodzą natomiast rozbieżności co do jej zastosowania w razie zajścia poszczególnych podstaw. Por. np. odmienne zapatrywania A. Murzynowskiego (*Ulaskawienie...*, s. 91–93) oraz S. Śliwińskiego (*Wznowienie postępowania karnego w prawie Polski na tle porównawczym*, Warszawa 1957, s. 258).

za złagodzeniem kary w myśl idei humanitaryzmu⁸². Tak więc działanie na rzecz sprawiedliwego, humanitarnego i racjonalnego charakteru poszczególnych aktów represji karnej nie musi być elementem określającym i wyróżniającym każdy przypadek ulaskawienia. Brak jest zatem podstaw do ujmowania go w definicji tej instytucji. Jednakże cel ten niewątpliwie określa istotę ulaskawienia jako instytucji powołanej do tego, aby taki charakter nadać aktom represji karnej. Jest to zatem założenie, przyświecające wprowadzeniu ulaskawienia, które w różny w praktyce sposób jest (lub nie jest) realizowane. Z powyższych względów wydaje się zasadne rozważanie tej tematyki w kontekście określenia celu prawa łaski.

Wyrażenie „darowanie kary orzeczonej, a nieodbytej” łączy się z zagadnieniem retroaktywnego działania aktu łaski. Jest ono kontrowersyjne, w różny sposób przedstawiane na gruncie konkretnych systemów prawnych⁸³. W każdym razie okoliczność ta nie stanowi cechy, pozwalającej na zdefiniowanie ulaskawienia. Niezależnie od tego, czy akt łaski działa wstecz czy nie, to jeżeli będzie spełniał pozostałe kryteria podmiotowe i przedmiotowe, to za taki musi zostać uznany. Konstrukcyjnie zatem, dla samego bytu prawnego tej instytucji kwestia jego retroaktywności nie ma znaczenia.

Jeżeli chodzi o „zachowanie procesowej zasady niepogarszania sytuacji skazanego”, to wydaje się, że wynika ona wprost z istoty darowania lub złagodzenia sankcji. Wszak nie można sankcji tych łagodzić czy tym bardziej darować w sposób pogorszający sytuację skazanego. Kierunek działania na korzyść mieści się już w samej treści określeń „darować” i „łagodzić”⁸⁴. Oczywiście nie da się wykluczyć, że łagodniejszy rodzaj kary subiektywnie może wydawać się skazanemu bardziej w danej sytuacji dolegliwy, jednakże nie zmienia to faktu, że decyzja ulaskawieniowa, biorąc pod uwagę hierarchizację sankcji i dyrektywy wymiaru kary, przyjęte przez ustawodawcę, z obiektywnego punktu widzenia musi iść w kierunku korzystnym dla

⁸² Por. A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 58. M. Cieślak (*Zasada humanizmu jako naczelna dyrektywa w sferze prawa karnego*, ZNUG, Prawo 1985, nr 13, s. 89–91) łączy humanitaryzm z ogólną zasadą humanizmu w prawie karnym i wskazuje, że prawo karne – jako narzędzie służące się dolegliwością – jest również, podobnie jak humanizm, samoistną wartością; chodzi jedynie o to, aby dolegliwości nie wzmacniać ponad miarę niezbędną dla ochrony wartości humanistycznych.

⁸³ Por. np. L. Wilk, *O instytucji...*, s. 57–60; A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 121–126 i tam wskazaną literaturę.

⁸⁴ A. Murzynowski, *Ulaskawienie...*, s. 98 posługuje się dyrektywą interpretacyjną instrumentalnego nakazu („skoro ulaskawienie jest instytucją wprowadzoną wyłącznie dla stosowania wobec skazanego ulg w karnych skutkach skazania, to akt łaski musi zawsze ustanawiać pewne korzystne dla skazanego zmiany skutków prawnych wyroku”).

skazanego, a już na pewno nie działać na jego niekorzyść⁸⁵. Zatem sądzić należy, iż „zachowanie procesowej zasady niepogarszania sytuacji skazanego” należy w definicji ulaskawienia uznać za zbędny pleonazm.

Tak więc z rozważań tych można wysnuć wnioski, że powyżej przedstawione elementy używane w definicjach instytucji ulaskawienia nie są bezwzględnie konieczne dla jego określenia; innymi słowy: nie stanowią one jej koniecznych cech. Oczywiście nie znaczy to, żeby nie mogły pełnić istotnych funkcji przy jej opisywaniu, wszak często współokreślają zarówno treść ulaskawienia, jak i jego istotę. Jeżeli jednak założyć, że w definicji danego pojęcia winny znaleźć się jedynie elementy konieczne i wystarczające dla jego określenia, wydaje się, że zaproponowana próba spełnia te wymogi.

Pozostaje zatrzymać się jeszcze na problemie dopuszczalności pewnych modyfikacji w zakresie elementów składających się na przedstawioną wyżej próbę definicyjną, w takim stopniu, aby w dalszym ciągu zachować tożsamość określanej instytucji. Przyjmując powyżej przedstawione założenie rozumienia „głowy państwa” oraz charakter prawny aktu łaski, polegający na władczej i niezaskarżalnej ingerencji organu pełniącego te funkcje w decyzje wymiaru sprawiedliwości, wydaje się, że wyposażenie w takie uprawnienie innego organu, niżej usytuowanego w hierarchii państwowej, podważałoby sam sens tej instytucji. Oczywiście nie dotyczy to takich systemów państwowych, w których prawo to stosują organy niższego rzędu, jednak wywodząc swe uprawnienia z delegacji głowy państwa⁸⁶. Wydaje się, że tylko wysoka pozycja ustrojowa głowy państwa uzasadnia stosowanie uprawnienia do w zasadzie dowolnej i niezaskarżalnej ingerencji w decyzje organów wymiaru sprawiedliwości i stąd przyznanie tego prawa organom niższego szczebla nie dałoby się usprawiedliwić szczególnie, władczymi cechami tej instytucji. Z istoty rzeczy nie jest również do pomyślenia prawo łaski działające na niekorzyść skazanego lub niedotyczące sankcji publicznoprawnych o charakterze karnym. Szczególnie co do tej ostatniej kwestii, występujące niekiedy w danych systemach regulacje dotyczące zwolnienia od innych obowiązków publicznoprawnych lub prywatnoprawnych nie mogą być uznane za ulaskawienie⁸⁷. Chwila uzyskania

⁸⁵ Przyjęciu subiektywnego punktu widzenia stoją na przeszkodzie zarówno publicznoprawny charakter prawa łaski, jak również w praktyce daleko idące trudności, jeżeli nie niemożność, co do rekonstrukcji preferencji i aksjologii przyjętej w danym wypadku przez daną osobę.

⁸⁶ System taki funkcjonuje, jak wspomniano, np. w prawie niemieckim; por. H.H. Jescheck, T. Weigend, *Lehrbuch...*, s. 924.

⁸⁷ Por. R. Bojko, *Prawo łaski...*, s. 6.

przymiotu prawomocności przez orzeczenie wymierzające owe sankcje jest zaś cezurą pomiędzy indywidualną abolicją a ulaskawieniem. Jeżeli chodzi o wymóg zindywidualizowania osoby, w stosunku do której akt łaski jest wydawany, to również pozwala on na odróżnienie ulaskawienia od aktów zbiorowych – amnestii czy zbiorowej abolicji. Nie jest przy tym istotne, w jaki sposób następuje zindywidualizowanie określonej osoby. W sensie technicznoprawnym dokument ulaskawieniowy może bowiem obejmować większą liczbę indywidualnie oznaczonych osób⁸⁸; może też określać daną konkretną osobę nie imiennie, lecz w każdy inny sposób zapewniający następnie niezawodne ustalenie jej personaliów. Nie jest natomiast indywidualnym określeniem osób wskazywanie ich poprzez tworzenie pewnych ogólnie, abstrakcyjnie określonych kategorii, choćby bardzo wąskich podmiotowo, nawet gdy do kategorii takiej można było aktualnie zaliczyć np. tylko jedną osobę. Abstrakcyjne określanie kręgu podmiotów, w stosunku do których stosuje się takie prawo, właściwe jest bowiem jedynie w odniesieniu do aktów zbiorowej łaski.

Przyjmując zatem poczynione na wstępie założenia terminologiczne co do rozumienia definiowanego pojęcia, odrzuciwszy określenia niebędące koniecznymi i wystarczającymi elementami, pozwalającymi wyodrębnić jego substraty, należy dojść do konkluzji, iż podana próba definicyjna obejmuje minimum cech charakteryzujących tę instytucję. Merytoryczne zmiany zawartych w niej elementów nie pozwalają zaś zachować tożsamości znaczenia pojęcia ulaskawienia.

3. Rola ulaskawienia w systemie ustroju państwowego

3.1. Kryteria stosowania ulaskawienia: sprawiedliwość, humanitaryzm, racjonalność

Próba określenia, co należy rozumieć przez pojęcie ulaskawienia, choć wprowadza do rozważań uporządkowanie terminologiczne, to jednak nie charakteryzuje dostatecznie istoty i roli tej instytucji, jaką odgrywa

⁸⁸ Por. zastrzeżenia co do takiej praktyki wysuwane przez A. Murzynowskiego, *Ulaskawienie...*, s. 130–131.

Dr Piotr Rogoziński, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Procesowego i Kryminologii Uniwersytetu Gdańskiego. Sędzia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku. Zajmuje się prawem karnym procesowym, zwłaszcza problematyką postępowania odwoławczego, porozumień karnoprosesowych i środków przymusu. Opublikował kilkanaście prac naukowych z zakresu procedury karnej.

■ Prawo łaski, unormowane w Konstytucji, oddziałuje w sferze wielu gałęzi prawa, zwłaszcza prawa karnego materialnego i procesowego, konstytucyjnego, administracyjnego. Praca niniejsza prezentuje problematykę ułaskawienia w szerokim świetle normatywnym, największy nacisk położono jednak na karnoprosesowe aspekty stosowania prawa łaski. Nadto poruszone zostały również kwestie historycznoprawne z perspektywy ustrojowej oraz karnoprosesowej, problematyka praktyki ułaskawieniowej, roli tej instytucji jako elementu polityki kryminalnej państwa czy refleksji nad typowymi powodami mogącymi uzasadnić skorzystanie z tego konstytucyjnego prawa Prezydenta. Niezbędną ilustracją powyższych rozważań jest też omówienie międzynarodowych standardów praw człowieka oraz naszkicowanie unormowania ułaskawienia w niektórych obcych systemach prawnych. Największe znaczenie w sferze zagadnień ułokowanych poza problematyką dogmatyki prawa polskiego ma niewątpliwie próba zarysowania teoretycznoprawnych podstaw ułaskawienia oraz uzasadnienia tej instytucji w modelu sprawowania władzy państwowej.

Cena 129 zł

ISSN 1897-4392
ISBN 978-83-264-0056-8



9 788326 400568

Zamówienia:

tel. 022 535 81 22, fax 022 535 81 39

zamowienia.książki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

Księgarnia internetowa www.profinfo.pl